

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II, Nr 243 (345) Białystok, piątek 10 października 1952 r. A Cena 15 groszy

KANDYDATAMI NA POSŁÓW — NAJLEPSI SPOŚRÓD NAS

Chłopi rozmawiają ze swymi kandydatami na posłów do Sejmu

„Razem z naszymi posłami będziemy podnosić dobrobyt polskiej wsi”

WROCŁAW — Świeżo gromadka w Krasowie z trudem pomieściła licznie przybyłych na spotkanie z kandydatami na posłów chłopów, gospodarzy wiejskie i młodzież z gromad Krasów i Litgosa w pow. Syców.

Z głęboką uwagą słuchali zebrani kandydatów na posłów Jan Sendecka, przewodniczący przodującej, dobrej manety chłopom dołnośląskim, spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie oraz Zenona Miotkiewicz — średniozamożnego chłopa, prezesa Zarz. Związku Bojowników o Wolność i Demokrację pow. sycowskiego.

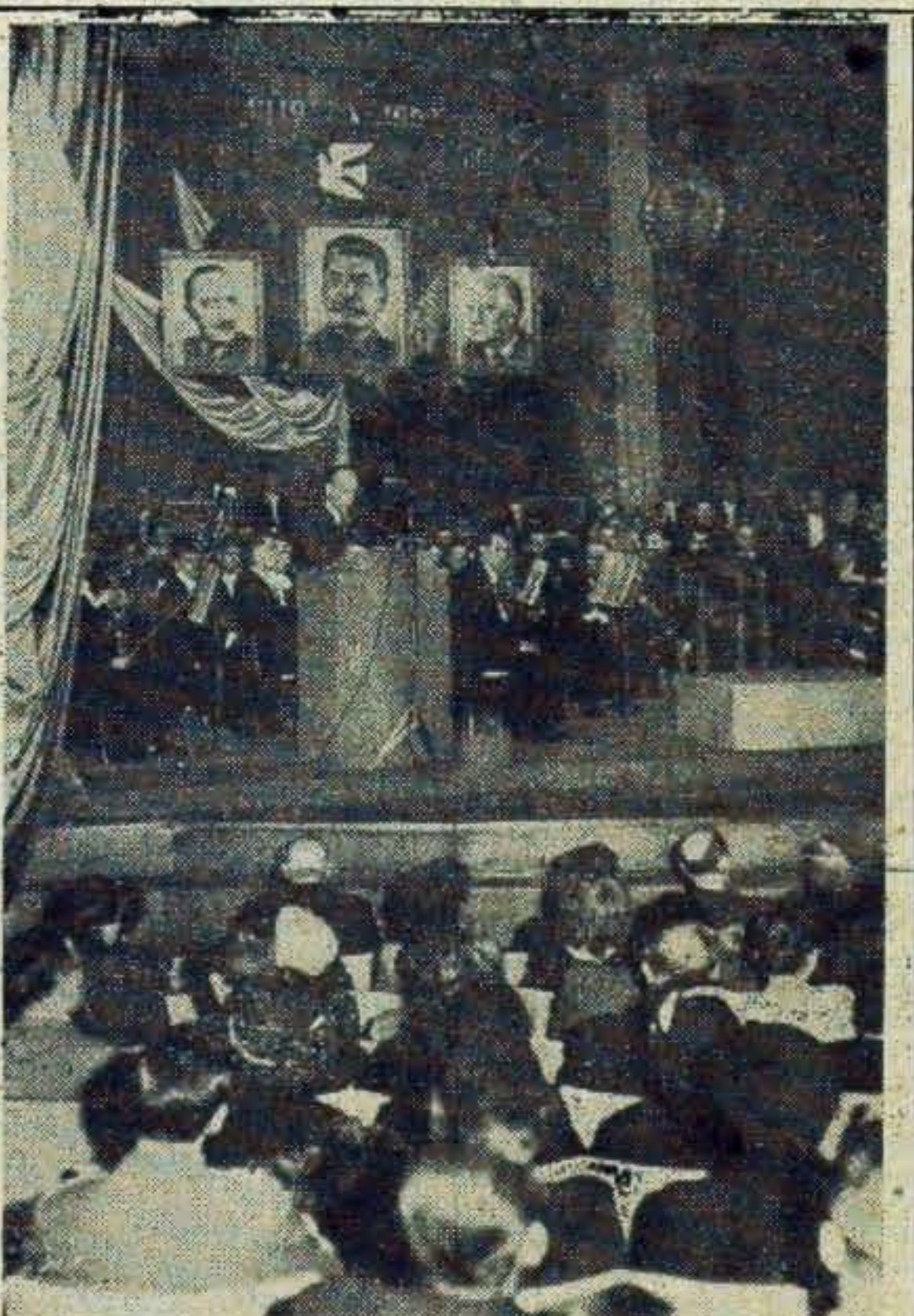
Mieszkańcy Krasowa i Litgosa mówili o zaufaniu, jakim darzą kandydatów Frontu Narodowego.

„Dzisiaj wysuwamy na kandydatów do Sejmu najlepszych spośród nas, prawdziwych naszych przedstawicieli — oświadczył małorolny gospodarz z gromady Krasów — Stanisław Mróz. Kiedyś kandydatami na posłów byli przedstawiciele obszarników i przemysłowców. Dobre pamiętamy tych ni by to „naszych” posłów, wyzyskiwaczy, którzy żyjąc z ciężkiej pracy robotnika i chłopa, rozbijali się po restauracjach i balach”.

„Będziemy razem, wszyscy wspólnie walczyć o to, aby w pełni zrealizować program Frontu Na-

rodowego, aby podnosić dobrobyt naszej polskiej

wsi” — stwierdził wśród ogólnego entuzjazmu mały rolny chłop — Jan Owoc.



4. bm. w przeddzień święta Narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbył się w Teatrze Narodowym w Warszawie uroczysty koncert, zorganizowany przez Komitet Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Na uroczystości przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, Wojska Polskiego, świata kulturalnego oraz społeczeństwa stolicy.

Obecna była szef Misji Dyplomatycznej NRD w Polsce Ambasador Aenne Kundermann, oraz przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Na adreks: Przed rozpoczęciem koncertu zabrał głos Leon Kruczkowski.

CAF — fot. W. Kondracki.

DO PREZYDIUM XIX ZJAZDU WKP(b)

Gorące, braterskie pozdrowienia chłopów pracujących Polski dla wielkiego Zjazdu WKP(b)

List działaczy Zw. Samopomocy Chłopskiej

WARSZAWA. — Działacze Związku Samopomocy Chłopskiej w czasie krajowej narady aktywnie, która odbyła się w Warszawie w dniach 7 i 8 bm. wśród długotrwałej, serdecznej manifestacji uchwaliłi tekst listu do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b). W liście tym piszą:

„My, działacze Związku Samopomocy Chłopskiej, masowej organizacji chłopów pracujących, zebrani na krajowej naradzie, poświęconej o-mówieniu zadań naszej organizacji i kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ślemy uczestnikom XIX Zjazdu wielkiej partii Lenina — Stalina gorące, serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Chłopi pracujący w Polsce pamiętają i pamiętać będą zawsze o tym, że Armia Radziecka kierowana przez partię bolszewicką i jej genialnego wodza — Stalina wyzwoliła nasz kraj z okrutnej niewoli hitlerowskiej i przywróciła nam przetrane ziemie polskie nad Odrą i Nysą, że dzięki temu nasz naród mógł raz na zawsze przeprześć obszarników, kapitalistów, wyzyskiwaczy, tuczących się potem i krzywdą milionów ludzi pracy.

Dzisiaj pracujący chłopci wraz z całym narodem polskim budują w wolnej Ojczyźnie, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego, ukochanego naszego Wodza i Nauczyciela Bolesława Bierut — nowe życie, życie radosne, dostatnie i kulturalne — życie wolnych ludzi.

Cały naród polski, zjednoczony we Froncie Narodowym z radością i dumą z uzyskanych osiągnięć oraz ze świadomością przyszłych zadań przygotowuje się do wyborów do pierwszego Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wasza przyjaźń, Wasza pomoc i Wasz przykład jest dla nas oporą i natchnieniem w walce o dalszy rozwój i pomnażanie sił naszej ludowej Ojczyzny.

XIX Zjazd wielkiej partii Lenina — Stalina wskazuje całej postępowej ludzkości i narodowi polskiemu jak ma walczyć o utrzymanie i zachowanie pokoju, jak ma walczyć i pracować, aby zapewnić dobrobyt i lepszą przyszłość swoim narodom.

Historyczny XIX Zjazd Waszej wielkiej partii, partii Lenina — Stalina, jest wyrazem siły i potęgi Związku Radzieckiego, jego pokojowego budownictwa oraz nieustanne go wzrostu dobrobytu narodów radzieckich, na które z dumą i ufnością patrzą masy pracujące, walczące o pokój na całym świecie.

Niech żyje wielka niezwykła Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików), czołowa siła w walce o pokój i wolność narodów na całym świecie!

Niech żyje wielki Przyjaciel narodu polskiego, pierwszy Budowniczy komunizmu, Chórzy pokoju — Józef Stalin!

NASZE SŁOWA I CZYN

Spółdzielnia Pracy Artystów Chemicznych w Suwałkach zrealizowała swoje zobowiązania o 22 dni przed terminem oszczędzając przy tym 3.855 zł. Do wykonania zobowiązania przyczynili się poważnie racjonalizatorzy Andrzej Sidorchuk i Hipolit Łabanowski. Spółdzielnia ponadto zobowiązała się rozbudować swój zakład oraz wybudować świetlicę.

Redakcja nasza otrzymała następujący list: „My, chłopci z gromady Stochy meldujemy, że nasza gromada zakończyła akcję siewu jesiennego ziół ozimych. Przyspieszenie siewu jesiennego — to większa wydajność z hektara”. Aleksander Pyzowski, wieś Stochy, gm. Krupiec, pow. Siemiatycze.

Załoga warsztatu ślusarsko-mechanicznego Powiatowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Białymstoku zrealizowała

swe zobowiązania podjęte dla uczczenia programu wyborczego i XIX Zjazdu WKP(b). Pierwsze miejsce w realizacji zobowiązań zajęła brigada Józefa Michalskiego, która wyremontowała 2 samochody ponad plan. Na szczególne wyróżnienie zasługuje brigadziści Michałski, który wykonuje 200 proc. normy. Członkowie brigady Bolesław Sorokin i Bronisław Karolczuk wykonują po 180 proc. normy. (ab)

Skręcalnia i przetwórcza zakładu „C” BZPW realizując podjęte zobowiązania napotyka trudności w postaci braku prądu do przewijania. Jednak mimo tych trudności plan produkcji za wrzesień wykonano w 110,6 proc. Sukces swój zażyczyła załoga podjętym zobowiązaniom, które dały podniesienie wydajności pracy.

Pracownicy kontroli jakości przedsię wykonali już swoje zo-

go Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b).

Następnie Zjazd przeszedł do rozpatrzenia trzeciego punktu porządku dziennego: „Dyrektywy XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955”. Przemawiali delegaci: S. Babajew (Turkmeńska SRR), D. Korotzenko (Ukrainska SRR) oraz minister rolnictwa ZSRR I. Benediktow.

Obszerne przemówienie wygłosił wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR B. G. Bulganin.

W dyskusji nad referatem przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR Saburowa wzięli również udział przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowców Kuzniecowa i delegat Moskwy Ponomarenko.

Na posiedzeniu popołudniowym ogłoszono depeszę powitalną nadesłaną przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Japonii.

Przemówienia powitalne wygłosili na Zjeździe — sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących Matyas Rakosi oraz sekretarz generalny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii Harry Pollitt.

MOSKWA (PAP). Na popołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 8 bm. które odbywało się pod przewodnictwem A. N. Szostakowicza (Uzbecka SRR) toczyła

NA STRONIE 2 zamieszczamy sprawozdanie z dyskusji nad referatami sprawozdawczymi KC WKP(b) i Centralnej Komisji Rewizyjnej, jaka toczyła się na XIX Zjeździe WKP(b) w dniu 7 bm.

NA STRONIE 3 — referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b), wygłoszony na Zjeździe przez tow. P. Moskatowa

CZYNYM CZCIMO NASZ PROGRAM WYBORCZY I XIX ZJAZD PARTII LENINA-STALINA

Zobowiązania pomagają przełamywać trudności

Dzięki realizacji zobowiązań, wiele zakładów przem. włókiennego pomyślnie wykonało plany wrześniowe

ŁÓDŹ. Wiele zakładów przem. włókiennego dzięki realizacji zobowiązań przełamało trudności i wykonało po myślnie plany produkcyjne za wrzesień.

Szczególnie wielki wpływ na usunięcie niedociągnięć miało wykonanie zobowiązań dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) w przedziałach przesankowych. Państwowy plan produkcji przedsię przesankowe-

wej za wrzesień br. wykonany został w 102,5 proc.

Zobowiązania przyczyniły się w wielkim stopniu do osiągnięcia b. dobrego wykonania zadań wrześniowych m. in. przez załogę ZPW im. Świerczewskiego. Swoją wynik realizacji planu miesięcznego 172,3 proc. uzyskała przedziałnia przesankowa tych zakładów dzięki przedterminowemu oddaniu do produkcji poważnej części parku maszynowego. Maszyny te miały wejść do produkcji dopiero w początkach października.

Również w dziedzinie produkcji przedsię zgrzebnej dzięki realizacji zobowiązań nastąpiła we wrześniu wyraźna poprawa. Na czoło w walce o plan wysunęła się załoga ZPW im. Dym. Hołuszowskiej w Kętach k/Bielska oraz załoga Skoczkowskich Zakł. Przem. Włókiennego. Pierwsza z nich wykonała plan miesięczny w 137 proc. druga zaś w 126,6 proc.

Polska delegacja rządowa powróciła z Berlina

WARSZAWA (PAP). W dniu 9 bm. powróciła z Berlina do Warszawy, z uroczystością święta Narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej, delegacja rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w osobach — przewodniczącego delegacji — prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i członków delegacji — przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowców Wiktora Kłosińskiego i przewodniczącego formacji zakładów mechanicznych „Urusa” Władysława Katuszowskiego.

Powracająca delegacja powitała na lotnisku: wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jędrzejchowski, wiceminister spraw zagranicznych Stefan Wierzbowski oraz wiceurzędnicy Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na lotnisku obecna była również szef misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej p. ambasador Aenne Kundermann.

Z OBRAD XIX ZJAZDU WKP(b)

Dyskusja nad referatami sprawozdawczymi KC WKP(b) i Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b)

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi:

Dnia 7 października w wielkiej sali Pałacu Kremleskiego XIX Zjazd WKP(b) kontynuował swe obrady. Na posiedzeniu rannym, któremu przewodniczył N. A. Bulganin, toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatami sprawozdawczymi KC WKP(b) i Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b). Jako pierwszemu przewodniczącemu udzielił głosu Kebinowi (Estońska SRR).

Tow. Kebin

Estońska SRR

W sprawozdaniu Komitetu Centralnego — mówi Kebin — sekretarz KC Malenkov podsumował wyniki pracy partii w okresie, który upłynął od jej XVIII Zjazdu. Są to wyniki wspaniałe. Osiągnięto je dzięki genialnemu kierownictwu wodza i nauczyciela naszej partii — towarzysza Stalina. Komunistyczna Partia Estonii, szczęśliwa jest, że od roku 1940, jako jeden z oddziałów wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, uczestniczy w tej wielkiej twórczej pracy.

Na przykładzie radzieckiej Estonii Kebin ilustruje niezmierną wyższość socjalizmu, który wyzwolił drzemające w masach ludowych siły twórcze oraz mówi o wielkiej organizatorskiej roli partii i o triumfie leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej. W krótkim czasie Estonia radziecka, przy braterskiej pomocy wielkiego narodu rosyjskiego i wszystkich narodów ZSRR, przekształciła się z kraju rolniczego z go spodarką chłopską rozbitą na drobne zagrody, z dawnej przybudówki mocarstw imperialistycznych — w republikę o wysokim rozwinięciu przemysłu i o rolnictwie socjalistycznym. Stworzony został nowy potężny przemysł gazowo-lupkowy.

Mówiąc o potężnym rozwoju mechanizacji rolnictwa, Kebin podkreśla głęboką mądrość wskazań Stalina, że tylko państwo może się podjąć wyposażenia gospodarki rolnej w pierwszorzędny sprzęt techniczny, albowiem same

kołchozy nie są w stanie temu podołać. Chłopstwo kołchozowe Estonii dziękuje gorąco partii i rządowi radzieckiemu za wyposażenie gospodarki rolnej w nową współczesną technikę.

Tow. Beria

Głos otrzymuje następnie L. P. Beria. Zjazd wita burzliwym, długotrwałym oklaskami jednego z najbliższych współpracowników wielkiego Stalina.

W życiu naszej partii i narodu radzieckiego — mówi Beria — dwa wydarzenia zajmują szczególne miejsce w okresie od XVIII do XIX Zjazdu. Pierwszym z nich jest wielka wojna narodowa. W wojnie tej zwyciężyły siły naszej ojczyzny oraz siły państw i narodów Europy i Azji. Związek Radziecki obronił swą niepodległość, pobili na głowę wroga i dzięki temu uratował ludzkość i jej cywilizację. Promotorem i organizatorem wielkiego zwycięstwa narodu radzieckiego była partia komunistyczna, kierowana przez towarzysza Stalina. Było to wielkie zwycięstwo dla naszej partii, dla wszystkich narodów ZSRR — oświadcza Beria wśród gromkich oklasków delegatów — że w tym ciężkim okresie na czele państwa radzieckiego i jego armii stał Józef Stalin. Zwycięstwo narodu radzieckiego doprowadziło do całości światu, że niezłomna jest siła i potęga naszego socjalistycznego państwa.

Nie wszyscy jednak wyeliminowali wroga z lekkością. Imperializm amerykański, utuczony na dwóch wojnach światowych, opętany obłądną ideą zdobycia panowania nad światem, znów pchał narody w otchłań wojny światowej, chociaż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w razie rozpoczęcia wojny przyspiesza jedynie swe bankructwo i swoją zagładę.

Sala przyjmuje te słowa burzliwymi oklaskami.

Drugim niezmiernie doniosłym wydarzeniem w życiu partii i narodu radzieckiego — mówi Beria — jest dalszy potężny rozwój gospodarki na rodowej, który umożliwił podniesienie poziomu naszego przemysłu 2,3 raza w porównaniu z poziomem przedwojennym. Produkcja przemysłowa w ciągu ostatnich dwóch lat przewyższa o 22 proc. globalną produkcję przemysłową pierwszej i drugiej pięcioletki.

Znaczną część swego przemówienia, wysłuchanego z ogromną uwagą, poświęca Beria niebywałem w dziejach rozkwitowi narodów socjalistycznych, co stanowi wyraz triumfu leninowsko-stalinowskiej narodowościowej polityki partii bolszewickiej. No we narody socjalistyczne w latach władzy radzieckiej zmieniły radykalnie swe oblicze i rozwinęły się w produkujące, nowoczesne narody.

Przed rewolucją stan uprzedmiotowienia Azji środkowej nie różnił się od stanu sąsiednich krajów — Turcji, Iranu, Afganistanu. Obecnie, 35 lat po Wielkim Październiku, Kazachstan, Uzbekistan, Kirgizja, Tadżykistan i Turkmenia, których ludność wynosi łącznie 17 milionów osób, produkują 3 razy więcej energii elektrycznej niż grupa krajów Bliskiego Wschodu, licząca 156 milionów mieszkańców.

Wszystko to pokazuje jasno całemu światu, jakie mogą być osiągnięcia narodów, które zerwały z imperializmem i wyzwoliły się spod panowania obywateli i kapitalistów.

Dalej Beria mówi o wielkim narodzie radzieckim jako kierowniczej sile Związku Radzieckiego.

Przemówienie swe Beria kończy słowami: narody naszego kraju mogą być przekonane, że partia komunistyczna, uzbrojona w teorię marksizmu-leninizmu, pod przewodnictwem towarzysza Stalina doprowadzi nasz kraj do wymarzonego celu — do komunizmu.

Zjazd przyjmuje te słowa burzliwą owacją. Wszyscy wstają.

Tow. Czernyszew

Kaliningrad

Czernyszew (Kaliningrad) mówi, że lata, które minęły między XVIII a XIX Zjazdem partii, były zaledwie okresem nowego triumfu polityki partii komunistycznej, triumfu niekwestionowanych idei leninowsko-stalinowskich. Przekroczony został przedwojenny poziom przemysłu i rolnictwa, wzrosła niezmiernie potęga polityczna i ekonomiczna Kraju Rad, podniósł się jego autorytet międzynarodowy, dokonany został gigantyczny krok naprzód na drodze do komunizmu.

Czernyszew mówi dalej o poważnych sukcesach jakie osiągnęły masy pracujące mło-

dego obwodu kaliningradzkiego. Stworzony został wielki przemysł socjalistyczny, wyposażony w produkującą technikę radziecką, odbudowano, zrekonstruowano i zbudowano od nowa setki przedsiębiorstw. Stworzono wielkie kołchozy, sowchozy, ośrodki maszynowo-tractorowe i stacje melioracyjne.

— Promienna jutrzienka po koju i szczęścia — mówi Czernyszew — plonie nad naszą ojczyzną, oświetlając drogę wszystkim uciskaniom i wyzyskiwanym ludziom na całej kuli ziemskiej. Nasz kraj kroczy zdecydowanie naprzód do komunizmu. Do tego celu wlecie nasz naród wielki, dzielny, którego stalowa wola zwycięstwa, którego niepożyta energia jest natchnieniem do nowych zwycięstw, człowiek, który jest szczytorem partii — nasz ukochany towarzysz Stalin.

Tow. Kisielow

Restow, n. Donem

Po krótkiej przerwie obelmuje przewodnicstwo L. M. Kaganowicz. Udziela on głosu Kisielowowi (Restow nad Donem). Chwóć restowski — to wódz! Kisielow — silnie uczuciwny waleczny przebiegł okupacji niemieckiej — faszyzmu, ale w krótkim czasie odbudował i znacznie rozszerzył swą gospodarkę. W ciągu ostatnich 8 lat państwo zainwestowało w gospodarkę narodową obwodu kilka miliardów rubli. Odbudowano i zbudowano od nowa setki ko-pań i zakładów przemysłowych.

Kisielow kreśli wspaniały obraz wcielania w życie stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody. Żywe ziemie dońskie, zroszone wodami Donu, chronione pasami leśnymi, dawać będą wkrótce niebywałe plony. Irygacja gruntów nawiedzanych do tychczas posuchą sprawi, że kołchozy i sowchozy obwodu, leżące na nawadnianych obszarach, będą mogły dawać co roku odczynnie dodatkowo 40 milionów pudów pszenicy i wiele innych produktów rolnych.

Kisielow krytykuje prace Ministerstwa Rolnictwa ZSRR w dziedzinie budowy systemów irygacyjnych. Kończąc część przemówienia delegat Kisielow poświęcił analizie niedołączonych i błędów w pracy organizacji partyjnych, radzieckiej i gospodarczych swojego obwodu.

Wypowiedź w konkursie — ankiecie „Gazety” „Jak widzę program wyborczy Frontu Narodowego”

Gdy doktor filozofii przyjmował posadę portiera...

Zamieszczamy poniżej drugą wypowiedź w naszym konkursie — ankietę. Autorem tej wypowiedzi jest nasz czytelnik z Suwałk, pracownik umysłowy, podpisujący się pseudonimem „S. Sajdak”. (Nazwisko znane Redakcji).

Przypominamy wszystkim czytelnikom, że dziś upływa termin przysyłania wypowiedzi.

Rok 1935 w Polsce przedwzruszającej. Młodzież studiująca na wyższych uczelniach myśli ze strachem, co zrobi z sobą po otrzymaniu dyplomu. Pisze o młodzieży, która nie miała możnych protektorów pomagających usadzić się im na tłustych posadkach.

Po otrzymaniu dyplomu wyższej uczelni udaje się do Oddziału Banku Polskiego w Poznaniu. Zapytuje nieśmiało, czy są wolne posady. „Czy ma pan kogoś, kto mógłby wyjąć pańskie podanie z gromady próśb o pracę i położyć go na wierzchu tej sterty?” Tak mnié zapytał dyrektor tej instytucji. Nie mam, odpowiedziałem. Dyrektor rozłożył ręce ruchem mówiącym, że nie z tego nie będzie.

Po kilku miesiącach bezrobocia, po napisaniu dziesiątków podań, na które otrzymywało się szablone odpowiedzi, że „w tej chwili nie posiadamy wolnych posad” otrzymałem bardzo „korzystną” propozycję z ówczesnej Izby Skarbowej w Białymstoku. Dokument ten datowany dnia 7 grudnia 1935 r. nr I. 16/1249/35 zawierał taki zwrot: „W pierwszym okresie służby, trwającym 6 miesięcy nie otrzyma Pan stałego wynagrodzenia służbowego, po tym okresie otrzyma Pan wynagrodzenie w/g X grupy uposażenia.”

List ten kończył się wezwaniem: „Sprawę żechce Pan traktować jako bardzo pilną.” Mając przed sobą perspektywę dłuższego bezrobocia skwapliwie się zgodziłem. Jak się później dowiedziałem, takich „szczęśliwców”, jak ja przyjęło sześciu.

Taka opieką otaczano ludzi z wyższym wykształceniem.

J. SAJDAR

DALSZY OBRADY KONGRESU OBRONCÓW POKOJU W PEKINIE

Narody Azji żądają od USA zaprzestania wojny w Korei

Przedstawiciel Uzbekistanu mówi o uśmianym rozkwicie swego kraju

PEKIN. Na wtorkowym posiedzeniu porannym Kongresu Obronców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku przemawiali delegaci Filipin, Cypru, Malajów, Peru, Pakistanu i Kolumbii. Podkreślili oni, że narody reprezentowane przez nich krajów potępiają agresję imperialistów amerykańsko-angielskich w Korei i walczy z udziałem kolonizatorów amerykańskich i angielskich oraz z ingerencją kół rządzących krajów imperialistycznych w sprawy wewnętrzne innych narodów. Mówcy domagali się unieważnienia separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią, podpisanego w San Francisco, zawarcia z Japonią traktatu wszechstronnego zaprzestania remilitaryzacji Japonii i Niemiec zachodnich, podpisania Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Na posiedzeniu popołudniowym przemawiał wiceprzewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów Rafel Enevaria.

Mówił on o ofiarnej pracy związku na rzecz dalszego zjednoczenia studentów wszystkich krajów w walce o pokój, wolność i demokrację. Delegat japoński Ogura nakreślił obraz cierpienia narodu japońskiego pod jarzmem okupacji amerykańskiej i japońskich militarystów. Delegat Indii Sahai stwierdził, że

naród hinduski przybrał swój głos do głosów narodów całego świata, żądających położenia kresu wojnie w Korei i zaprzestania remilitaryzacji Japonii.

Burzliwa owacja powitała uczestnika Kongresu przemówienie delegata Korei, Tan Sen-ena, który wezwał wszystkich obrońców pokoju do dalszej nieustępliwej walki o pokój na Dalekim Wschodzie.

Po przemówieniu delegata Nowej Zelandii Allana Mouta zabral głos, powitał burzliwymi oklaskami, członkowie delegacji radzieckiej, przedstawiciel narodu uzbeckiego — Chodżajew. Mówił on o rozkwicie życia kulturalnego i gospodarki radzieckiego Uzbekistanu, o szczęśliwym, radosnym życiu narodu uzbeckiego w latach władzy radzieckiej, o pokojowej polityce narodu i rządu radzieckiego.

Delegat australijski Leewood wezwał obrońców pokoju aby jak najszybciej zaprzestali masy ludowe ze sprawozdaniem międzynarodowej komisji naukowej, demaskującym zbrodnie agresorów amerykańskich w Korei i aby zmusili swe rządy do stanowczego domagania się zakazu broni bakteriologicznej.

Przemawiali również delegaci Burmy i Kostaryki. Obrady trwają.

Delegacje 44 partii komunistycznych i robotniczych na XIX Zjeździe WKP(b)

MOSKWA (PAP) Dziennik „Prawda” z dnia 8 bm. podaje: Na XIX Zjeździe WKP(b) obecne są, w charakterze gości, delegacje 44 bratnich partii komunistycznych i robotniczych:

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza: tow. tow. B. Blerut, F. Mazur, E. Ochab; Komunistyczna Partia Czechosłowacji: tow. tow. K. Goltwald, A. Zapotocky, V. Siroky;

Komunistyczna Partia Chin: tow. tow. Liu Szao-tai, Zao Su-szi, Czen-i, Wan Cza-sien, Liu Czan-szen, Li Fuczin;

Komunistyczna Partia Francji: tow. tow. M. Thorez, A. Lecoeur, R. Guyot, J. Vermeersch, J. Cogniot, R. Garaudy;

Komunistyczna Partia Włoch: tow. tow. L. Longo, R. Grieco, R. Montagnana, P. Ingrao, E. Bonazzi, P. Roberti;

Węgierska Partia Pracujących: tow. tow. M. Rakosi, E. Geroc, I. Hidas; Rumuńska Partia Robotnicza: tow. tow. G. Gheorghiu-dej, I. Kiszyński, A. Moghioros;

Bułgarska Partia Komunistyczna: tow. tow. W. Czerwenkow, G. Czankow, T. Ziwkow, S. Dylbokow, P. Papazow;

Albańska Partia Pracy: tow. tow. E. Hodża, R. Marko, F. Paczarami;

Komunistyczna Partia Hiszpanii: tow. tow. D. Ibaruri, S. Carrillo, V. Uribe;

Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii: tow. tow. H. Pollitt, D. Golan;

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności: tow. tow. W. Pleck, O. Grotewohl, W. Ulbricht, E. Schmidt, E. Honacker, E. Wirth, E. Grossman;

Koreańska Partia Pracy: tow. tow. Pak Den Ai, Pak En Bin, Pia Czer, Kim Ir, Pak Kym Czer;

Komunistyczna Partia Finlandii: tow. tow. W. Pessi, A. Aaltonen, I. Lehtinen, M. Rjuemia, A. Chautala;

Rewolucyjna: tow. tow. D. Damba, Z. Dagwai;

Komunistyczna Partia Indii: tow. tow. A. K. Gopalan;

Komunistyczna Partia Szwecji: tow. tow. H. Hagberg, E. Karlson;

Komunistyczna Partia Norwegii: tow. tow. E. Loevlien, I. Strand-Johansen;

Komunistyczna Partia Danii: tow. tow. A. Larsen, A. Jensen;

Islandzka Socjalistyczna Partia Jedności: tow. tow. B. Barnasson, A. Sigursson, II. Jacobson;

Komunistyczna Partia Holandii: tow. tow. G. Vagenaar, P. de Groot;

Komunistyczna Partia Turcji: tow. tow. M. Bilen, A. Eren;

Komunistyczna Partia Urugwaju: tow. tow. R. Arismendi;

Ludowa - Socjalistyczna (komunistyczna) Partia Kuby: tow. tow. B. Roca, A. Escalante;

Ludowa Partia Iranu: tow. tow. R. Radmanesh, E. Tabari, M. Bograti, A. Kosami, G. H. Frutan;

Komunistyczna Partia Wenezueli: tow. tow. F. Bolanos;

Szwajcarska Partia Pracy: tow. tow. E. Voeg, J. Vincent, M. Bodenmann;

Komunistyczna Partia Meksyku: tow. tow. D. Engina, M. Terrasas;

Komunistyczna Partia Syrii i Libanu: tow. tow. H. Baehdaz;

Komunistyczna Partia Chile: tow. tow. L. Vergara;

Komunistyczna Partia Algierii: tow. tow. L. Buchali, R. Dali-Bel;

Komunistyczna Partia wolnego obszaru Triestu: tow. tow. B. Tomlin;

dwóch przedstawicieli KC Komunistycznej Partii Brazylii;

przedstawiciele Komunistycznej Partii Indonezji i Indii;

Z XIX ZJAZDU WKP(b)

Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b)

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: P.G. Moskatow wygłosił na XIX Zjeździe WKP(b) referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b). Mówca oświadczył m. in.:

W okresie sprawozdawczym Komitet Centralny partii poczynił kroki, zmierzające do dalszego podniesienia finansowej dyscypliny i sprawozdawczości w organizacjach partyjnych, dokonał całkowitej centralizacji budżetu partyjnego, obejmującej wszystkie fundusze organów partyjnych.

W związku ze wzrostem liczebności składu partii, rozszerzeniem sieci organów partyjnych i wzmocnieniem ich działalności wydawniczej, zwiększył się również znacznie zakres pracy finansowo-budżetowej. W 1951 roku dochodowa część budżetu partii wzrosła w porównaniu z 1939 rokiem 2,6 raza.

Drugim ważnym źródłem dochodów budżetowych partii są wpływy z dochodów wydawnictw organów partyjnych. W 1952 r. wpływy te wzrosły w porównaniu z 1940 r. blisko sześciokrotnie i wynoszą w obecnej chwili 12 proc. całej dochodowej części budżetu.

Zadanie organów partyjnych polega na tym, aby również na przyszłość rozwijać jak najbardziej działalność wydawniczą i usprawniać pracę organizacji wydawniczych.

Druga część referatu Centralnej Komisji Rewizyjnej stanowi sprawozdanie o rozchodowej części budżetu, o środkach zapewnienia dyscypliny budżetowej i środkach dalszego polepszenia stanu gospodarki finansowej w organach partyjnych.

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na dwie szczególne cechy charakteryzujące rozchodową część budżetu. Po pierwsze — główną rozchodową pozycją budżetu jest zaspakajanie potrzeb terenowych organizacji partyjnych. Odsetek funduszy przeznaczonych na ten cel zwiększa się z każdym rokiem.

Po drugie — znaczne środki budżetowe przeznaczone są na szkolenie polityczne komunistów, na rozszerzenie propagandy idej marksizmu-leninizmu. Np. w 1952 r. wydatki na te cele wynoszą około 20 proc. całego budżetu partii.

Ze środków budżetowych partii utrzymywane są następujące uczelnie: Przy KC WKP(b) — Akademia Nauk Społecznych; Wyższa Szkoła Partyjna; roczne Kursy Przeszkolenia Pierwszych Sekretarzy komitetów obwodowych i komitetów krajowych WKP(b) oraz KC komunistycznych partii republik związkowych, przewodniczących obwodowych i krajowych komitetów wykonawczych i przewodniczących rad ministrów republik związkowych i autonomicznych; Kursy Leninowskie z dwuletnim okresem nauki; Wydział Korespondencyjny Wyższej Szkoły Partyjnej; roczne Kursy Kierowniczych Pracowników Partyjnych i Radzieckich; sześciomiesięczne Kursy Przeszkolenia Sekretarzy miejskich i rejonowych komitetów partii; przy komitetach obwodowych, przy komitetach krajowych i KC komunistycznych partii republik związkowych — dwuletnie szkoły partyjne, dwuletnie Kursy Przeszkolenia Pracowników Partyjnych i Radzieckich, a przy KC KP(b) Ukrainy i przy KC KP(b) Gruzji — republikańskie trzyletnie szkoły partyjne. W wymienionych uczelniach pobiera naukę ogółem ponad 35.000 osób. Na rozmaitych kursach zorganizowanych w ciągu ostatnich pięciu lat przeszkolono przeszło 400.000 propagandystów naszej partii.

Z finansowego budżetu partii wydawane są corocznie znaczne sumy na uzupełnienie stanu bibliotek miejskich i rejonowych komitetów partii. Poważne kroki poczynił Komitet Centralny w okresie sprawozdawczym w dziedzinie rozszerzenia bazy materialno-technicznej wydawnictw organów partyjnych.

Przebudowa drukarni i nabywanie niezbędnych urządzeń poligraficznych umożliwiło naszym wydawnictwom partyjnym rozszerzenie pracy i znaczne zwiększenie nakładu dzienników i czasopism. Jako przykład można podać dzienniki „Prawda” i „Komsomolskaja Prawda”, które w porównaniu z 1935 rokiem zwiększyły nakład prawie dwukrotnie. W tym samym okresie jednorazowy nakład 18 czasopism drukowanych przez wydawnictwo „Prawda” zwiększył się półtorakrotnie.

Sprawdzając pracę aparatu partyjnego w dziedzinie szybkości i prawidłowości bieżącej spraw, Centralna Komisja Rewizyjna stwierdziła, że w okresie sprawozdawczym nastąpiło dalsze wzmocnienie aparatu partyjnego, podniosła się poziom polityczny i kulturalny kadr partyjnych i że wzrosło poczucie odpowiedzialności za wykonanie powierzonych spraw.

W zakończeniu swego przemówienia Moskatow oświadczył: Towarzysze! Komitet Centralny partii i sekretarze KC otrzymują liczne listy, wnioski i podania od robotników, kolejarzy, specjalistów w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, uczonych, nauczycieli, lekarzy, oficerów i żołnierzy Armii Radzieckiej, inwalidów pracy i inwalidów wojennych, studentów różnych uczelni, w najrozmaitszych sprawach, mających częstokroć znaczenie państwowe i społeczne. Ludzie radzieccy, którzy gorąco pragną pomóc naszej partii i państwu w realizacji tych lub innych przedsięwzięć, w usunięciu pewnych faktów wypaczeń w pracy poszczególnych ogniw aparatu partyjnego i państwowego oraz organizacji gospodarczych i innych, — zwracają się do Komitetu Centralnego WKP(b) włączając, że ich prośby i wnioski będą przez KC uważnie rozpatrzone.

Centralna Komisja Rewizyjna na komunikuje Zjazdowi, że wszystkie listy wpływające do KC WKP(b) są skrupulatnie rozpatrywane przez kierowniczych pracowników aparatu KC. W celu sprawdzenia treści wielu listów i oświadczeń, wyjeżdżają w teren odpowiedzialni pracownicy KC. Niektóre oświadczenia były tematem dyskusji w Komitecie Centralnym. Oprócz tego aparat KC WKP(b) poczynił kroki, które umożliwiły wzmocnienie kontroli nad nadaniem listom odpowiedniego biegu i ich rozpatrzeniem, jak również usprawnienie ewidencji całej korespondencji, co umożliwiło szybkie udzielanie wszelkich informacji w sprawie dokumentów, które wpływają do Komitetu Centralnego partii. Poważną pracę prowadzi także terenowe organizacje partyjne w związku z listami, oświadczeniami i zażaleniami napływającymi od ludzi pracy. Niesiety, nie wszystkie jednak terenowe organizacje partyjne rozpatrują w należyty sposób wpływające listy i zażalenia. Są jeszcze wypadki, gdy nadchodzące listy przesyła się do tych lub innych organizacji i nie sprawdza jak zostały załatwione.

Organizacje partyjne powinny usunąć niedociągnięcia w rozpatrywaniu listów i oświadczeń ludzi pracy, kierując się licznymi wskazaniem naszej partii, towarzysza Stalina o konieczności wnikliwego rozpatrywania listów ludzi pracy, listów członków i kandydatów partii, którzy mają prawo zwracać się z każdą sprawą i z każdym oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do Komitetu Centralnego partii włącznie.

Towarzysze! Przed partią komunistyczną i narodem radzieckim stoją nowe historyczne zadania na miarę światową — zadania dalszego urzeczywistnienia wielkich idei Lenina — Stalina. Pod przewodem towarzysza Stalina partia nasza prowadzi naród radziecki szeroką i niezawodną drogą do komunizmu (burzliwe, długotrwałe oklaski).

POD PRZEWODEM WIELKIEGO STALINA

Miedzy XVIII i XIX Zjazdem WKP(b) dwa fakty zajęły szczególne miejsce w dziejach świata. Jednym jest wielkie zwycięstwo w wojnie, które dowiodło, że potęga mocarstwa socjalistycznego jest nie do pokonania. Drugi — to stworzenie warunków w ZSRR, umożliwiających przejęcie narodów radzieckich od ustroju socjalistycznego do komunistycznego.

Te dwa historyczne fakty znalazły pełne oświetlenie w referacie tow. Malenkowa. Te dwa historyczne fakty najdobitniej odzwierciedlają wyższość ustroju radzieckiego nad kapitalistycznym, dowiedzioną i sprawdzoną w praktyce 35 lat dziejów pierwszego w świecie kraju zwycięskiego socjalizmu.

W głębokiej analizie referatu plastycznie ukazał się przed naszymi oczami obraz dwóch światów: imperialistycznego, dotkniętego śmiertelnym ogólnym kryzysem kapitalizmu, młotanego sprzecznymi siłami do usunięcia i socjalistycznego, rozwijającego się burzliwie i harmonijnie w oparciu o braterską współpracę narodów. Blisko 13-krotny wzrost produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego na przestrzeni lat 1929 — 1951 i niemoce produkcji krajów kapitalistycznych, wyrażająca się w dreptaniu na miejscu przetrwanym jedynie podniecią, jaką przynoszą — i to najśłabszemu państwu kapitalistycznemu, Stanom Zjednoczonym — działania wojenne w latach 1940 — 1944, a następnie najazd na Koreę i wysięg zbrojeń — to kontrast, charakteryzujący obecną sytuację międzynarodową.

Dwa światy, dwa rynki światowe, dwa kierunki rozwoju, jeden — socjalistyczny, którego żelaznym prawem jest coraz szersze zaspakajanie wciąż rosnących potrzeb najszerzych mas pracujących. Drugi — imperialistyczny, podporządkowany prawu grabieży i wojny, trapiący trudnościami zbytu, bezrobociem, kryzysami, niosący coraz większą nędzę.

Ogólny kryzys kapitalizmu — jak wskazuje tow. Malen-

kow — jest jeszcze pogłębiany przez zaostrzające się sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi, które jedynie wzbogaciły się na wojnie, a pozostałymi krajami kapitalistycznymi. Sprzeczności między krajami imperialistycznymi, sprzeczności udokumentowane drastycznymi przykładami z Iranu, Egiptu, Tunisu i przykładami Niemiec zachodnich i Japonii zanębiały wodzirejów z Waszyngtonu i Londynu. „New York Times” i londyński „Times” usiłują osłabić wrażenie, wywołane referatem tow. Malenkowa, dowodem, że te wszystkie sprzeczności, których wyrazem jest stale obskubywanie przez monopolistów amerykańskich i brytyjskiego, to są takte sobie „spory” w rodzinie bez bitew”. Można by wnieść z tych wypowiedzi, że nigdy między krajami imperialistycznymi nie było wojen, że zawsze cechowała je współpraca, gdyby nie historia — ta mistrzyni życia, która na przestrzeni wieków rejestruje ciąg wojen między państwami rządzącymi przez klasy posiadające.

Podporządkowując swą politykę przygotowaniom do nowej wojny, rząd kapitalistyczny wystawił swe krąle na łup amerykańskiego imperializmu, który „występuje nie tylko jako agresor, lecz również jako żandarm świata, usiłując zdławić wolność wszędzie, gdzie jest możliwa, i narzucić faszyzm”. Przeciwno temu żandarmowi narasta fala nienawiści ze strony gnębionych przez niego narodów. Ona to jest jednym z bodźców, które miliony ludzi na całym świecie kierują do międzynarodowego ruchu w obronę pokoju, któremu zagraża przede wszystkim krwiożerczy, ludobójczy imperializm amerykański. „Ten pokojowy ruch — nie ma na celu likwidacji kapitalizmu, albowiem nie jest on socjalistycznym, lecz demokratycznym ruchem setek milionów ludzi. Obróty pokoju wysuwają także zadania i propozycje, które powinny przyczynić się do

utrzymania pokoju, do zapobieżenia nowej wojnie”.

Kierowniczą siłą obozu pokoju jest Związek Radziecki, który na przestrzeni 35 lat swych dzieł był konsekwentnym, nieugiętym obrońcą pokoju. Polityka pokoju jest podstawą państwa socjalistycznego, w którym nie ma klas zainteresowanych w wojnie, czerniacych z niej zyski. Polityka pokoju nie wynika ze słabości, lecz przeciwnie z potęgi ZSRR. „Nie boimy się — ostrzegł agresorów towarzysze Stalin w przemówieniu wygłoszonym na XVIII Zjeździe WKP(b), w przeddzień 2 wojny światowej — groźb ze strony napastników i gotowi jesteśmy odpowiedzieć podwójnym ciosem na każdy cios podlegający wojennym, usiłującym pogwałcić nieetykalność granic radzieckich”. Prawdziwość tych słów odczuł na własnej skórze bestia hitlerowska, gdy żołnierze radziecki zatkali zwycięski sztandar czerwony na Reichstagu. „Istotnie! rzeszy” odczuł to Truman i Churchill, którzy liczyli, że hitlerowska machina wojenna zmiażdży Kraj Socjalizmu, a dziś widzą, że dzięki zwycięstwu radzieckiemu powstał w obozie imperialistycznym nowy wyłom obejmujący trzecią część powierzchni kuli ziemskiej, dalsze 600 milionów ludzi.

„Prowadząc nieugięte politykę pokojowej współpracy ze wszystkimi krajami, — stwierdza z wysokej trybuny XIX Zjazdu tow. Malenkow — Związek Radziecki uwzględni jednocześnie istnienie niebezpieczeństwa nowej agresji ze strony rozwydrzonych podlegaczy wojennych. Dlatego też umacnia on i będzie umacniać swą obronność”.

Pokój milujące narody we wzmocnieniu sił Związku Radzieckiego i własnych widzą najwłaściwszą drogę obezwładnienia ludobójców i utrwalenia pokoju i niewzruszonej pewności ostatecznego zwycięstwa w wypadku, gdyby imperialistyczny szaleńcy poważali się spowodować nową wojnę światową.

Radość napawała całą postępową ludność cyfry wzrostu produkcji przemysłowej w ZSRR, który już w ubiegłym roku podwoił produkcję w stosunku do 1940 roku, a zgodnie z dyktandami XIX Zjazdu partii Lenina i Stalina do nowego planu 5-letniego w dalszym ciągu rozwinię swą potęgę. Z referatu tow. Malenkowa, odsłaniającego z bezwzględnością ostrością wszystkie hamulce na drodze rozwoju i wskazującego sposoby ich usunięcia uczy się postępową ludność, zwłaszcza my, w krajach demokracji ludowej, jak buduje się potężny gmach komunizmu, jak pomnaża się dobrobyt materialny i podnosi poziom kulturalny wszystkich ludzi pracy. Nieogarnione są istotnie perspektywy społeczeństwa komunistycznego, społeczeństwa wysokiej kultury, w którym każdy robotnik i chłop będzie miał co najmniej średnie wykształcenie, w którym znikają sprzeczności między miastem i wsią, między pracą umysłową i fizyczną, w którym od formuły socjalistycznej „od każdego według zdolności, każdemu według pracy”, przechodzi się do formuły komunistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb”.

Do takiego społeczeństwa prowadzi narody radzieckie, partia bolszewicka, partia

Lenina — Stalina, partia sławnych, zwycięskich bojów klasowych z interwentami zewnętrznymi i z ich agenturą — trockistowską — bucharnowskimi wewnątrz kraju. Referat tow. Malenkowa zwraca uwagę na nieśmiertelne prawdy Lenina — Stalina dotyczące stałego podnoszenia wartości i siły komunistów. Samokrytyka i zwłaszcza krytyka oddolna, nieugięta dyscyplina partyjna i państwowa, właściwy dobór ludzi i kontrola wykonania, nieustająca praca ideologiczna, stale jakościowe polepszanie składu partii, która jest monopolitem — stwarza się zdolną urzeczywistnić wszystkie plany, doprowadzić narody radzieckie do najwyższego ustroju społecznego, do komunizmu.

Te wspaniałe drogi oświaty ludzkości wielka nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina. „Partia nasza — stwierdza tow. Malenkow — służy tym, że kieruje się w całej swej działalności teorią marksistowską — leninowską. Jej polityka opiera się na naukowo znanej teorii rozwoju społecznego”. Historyczną zasługą Lenina i Stalina jest twórcze rozwinięcie nauki marksistowskiej, twórcze jej stosowanie przy każdym nowym zwrocie dziejowym.

Właśnie teraz, gdy narody radzieckie budują podstawy ustroju komunistycznego opartego na naukowo znanej teorii rozwoju społecznego, odśladania prawa rządzące produkcją społeczną i podziałem dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, definiuje naukowe podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazując drogę stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

Historyczny XIX Zjazd WKP(b) stoi pod znakiem odzwierciedlenia przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu i podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu. „Te podstawowe prawa ekonomiczne świadczą, — mówi tow. Malenkow, — że podczas gdy w społeczeństwie kapitalistycznym człowiek podporządkowany jest bezrefleksyjnie prawu osiągnięcia maksymalnego zysku, w imię czego skazuje się ludzi na niewymowne cierpienia, nędzę, bezrobocie i krwawe wojny, to w społeczeństwie socjalistycznym cała produkcja podporządkowana jest człowiekowi z jego rosnącymi nieustannie potrzebami. Na tym polega decydująca przewaga nowego, wyższego niż kapitalizm ustroju społecznego — komunizmu”.

Nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina daje wszystkim partiom komunistycznym i robotniczym niezbędną siłę i umiejętność tworzenia nowych dróg w historii, odnoszenia zwycięstw w walce z siłami wojny i wstępczności. Idee Lenina — Stalina, wcielane w życie w Związku Radzieckim pod genialnym kierownictwem wielkiego Stalina „oświecają” naszym światem rewolucyjnej teorii zadania i perspektywy walki mas ludowych wszystkich krajów przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm”.

Również nasza partia uczy się na wspaniałych wzorach partii Lenina — Stalina, jak walczyć i zwyciężać, jak prowadzić naród naprzód, do socjalizmu wraz z całą postępową ludnością. Naród polski czci XIX Zjazd WKP(b) zbożnymi i produkcyjnymi, których realizacja przyspiesza budowanie socjalizmu, i wsłuchuje się z napięciem w głos, który rozlega się dziś z Moskwy.

Oczy całej ludzkości skierowane są na odbywający się XIX Zjazd partii Lenina — Stalina.

NASZ PROGRAM

Dziś

W ciągu ośmiu lat władzy ludowej na Białostocczyźnie zelektryfikowano 270 gromad.

Chłopi z gromady Ogródniki, gm. Pasynki, w pow. Białski-Podlaski, gdzie jeszcze nie dotarł prąd elektryczny zwracają się z taką prośbą:

„Prosimy władze nadrzędne o doprowadzenie światła elektrycznego do naszej wsi, byśmy nie potrzebowali kręcić ręcznie wirówki do mleka.”

Jutro

W najbliższych latach chłopi z gromady Ogródniki i wielu innych wsi nie będą musieli kręcić ręcznie wirówki, nie będą musieli czytać przy nylkim świetle naftowej lampy.

Program wyborczy Frontu Narodowego głosi: „Podjęte zostaną wielkie budowy, które zmienią zasadniczo warunki rozwoju całych obszarów naszego kraju. Rozpocznemy budowę wielkich zapór wodnych i kanałów żeglownych, WIELKICH ELEKTROWNIA NA WISLE I BUGU, KTÓRE UMOZLIWIĄ ZELEKTRYFIKOWANIE ZACOFANYCH POLACI KRAJU”.

Pamiętajmy

że w ciągu 20 lat panowania rządów kapitalistycznych na Białostocczyźnie zelektryfikowano zaledwie 18 wsi i to tylko leżących w pobliżu większych miast.

Żeby sprostać nowym zadaniom nie można pracować starymi metodami

W ciągu kilku ostatnich lat w zespole PGR Knyszyn zaszły ogromne zmiany. Wokół dawnych folwarcznych rudier wzniesiono nowe budynki mieszkalne i gospodarcze. Pola zespołu wydają z roku na rok coraz wyższe plony. Wzrasta pogłowie bydła, wzrasta liczebność park maszynowy. Dzięki maszynom praca robotników stała się lżejsza i wydajniejsza.

Zdawać by się mogło, że nie ma tu przeszkód do ciągłego gospodarczego rozwoju zespołu. A jednak — wadliwa w dalszym ciągu polityka kadrowa Okręgu PGR w Elku stała się jedną z przyczyn trudności, w jakich znalazł się zespół.

Swego czasu pisaliśmy już o błędach popełnianych przez dyrektora Okręgu w obsadzie kierowniczych stanowisk w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Wskazywaliśmy na brak kontroli nad pracą kierowniczego zespołu w PGR ze strony Okręgu. I właśnie skutkiem tego PGR w Knyszynie stanął wobec poważnych trudności, których przełamanie wymaga zarówno szybkiego jak i energicznego działania.

ROZLUZNIŁA SIĘ DYSCYPLINA PRACY WŚRÓD ZAŁOŻY

Trzeci z kolei dyrektor zespołu PGR Knyszyn skutkiem pijactwa zaniedbuje gospodarstwo. Tęgo rodzaju postawa dyrektora osłabiła do minimum jego autorytet i nadzwyczaj ujemnie wpływa na załogę i cały zespół kierowniczy.

Kolegowie zespołu pije i zaniedbuje swą pracę. Zaczęły się kradzieże mienia państwowego. Wszelkie prace są wykonywane przez załogę powoli i niedbale. Przykładów na to można by przytoczyć wiele. W czasie młóki na przykład rzucano do maszyn cały snopy zboża, które powodowały niebezpieczne wstrząsy młóczarki, grożąc jej uszkodzeniem. Uwagi agronoma, który próbował ustawić właściwie pracujących robotników, przyjęli wyśmiewkami, a dwóch z nich porzuciło pracę. Sprawa oparta się o przewodniczącego rady zespołowej i tam utknęła. W wyniku takiej pracy: zamiast 8 ton (taka jest norma dzienna) omlócono 3 tony zboża.

BRAK PRACY POLITYCZNEJ DAJE SIĘ ZAUWAŻYĆ NA KAŻDYM KROKU

A wyniki tego nie dają na siebie długo czekać. Mimo ważności kampanii siewnej nie potrafiono zmobilizować załogi i członków rodzin robot-

NA ZIEMI ODZYSKANE

Blisko 6.500 rodzin przesiedliło się we wrześniu

Blisko 6.500 rodzin małopolskich chłopów z gęsto zaludnionych, a oddalonych od ośrodków przemysłowych gromad województwa południowych i centralnych — kojarząc się z niezwykle dogodnymi warunkami, jakie stwarza akcja osiedleńcza — osiedliło się we wrześniu br. na Ziemiach Odzyskanych.

Chłopi ci po zapoznaniu się z korzyściami, jakie gwarantuje nowym osadnikom uchwała Prezydium Rządu w sprawie akcji osiedleńczej, zdecydowali się na wyjazd, postanawiając przesiedlić się niezwłocznie po żniwach, by na swych nowych gospodarstwach zasiać jeszcze oziminy.

Najwięcej osadników przybyło w ub. miesiącu do województw: wrocławskiego, olsztyńskiego i koszalińskiego.

W woj. wrocławskim np. osiedliło się we wrześniu 1.827 rodzin; z tego 221 rodzin objęło pełnorolne gospodarstwa indywidualne, 89 przystąpiło do spółdzielni produkcyjnych, a reszta otrzymała pracę w PGR-ach.

ników do wzmożenia wysiłku w pracy przy czyszczeniu i omlotach zboża; dopuszczono do zmieszania ziarna — elity z innym zbożem; dotychczas nie zorganizowano współzawodnictwa pracy. (W zespole naprawdę współzawodniczą między sobą tylko 2 świnie!).

W zespole istnieją 4 podstawowe organizacje partyjne, z tego w PGR Knyszyn podstawowa organizacja partyjna liczy ponad 20 członków. Istnieje komitet zespołowy. Wreszcie istnieje organizacja ZMP-owska, rolą radą zakładową i komisją współzawodnictwa.

Jednak organizacje partyjne, a w ślad za nimi ogniska związkowe i koła ZMP nie przejawiają żadnej działalności, aby naprawić sytuację w gospodarstwach. Komitet zespołowy w okresie swojej dotychczasowej kadencji nie odbył ani jednego posiedzenia. Stąd zupełnie nie kieruje pracą podległych sobie organizacji partyjnych, istniejących w poszczególnych gospodarstwach. O wadliwej pracy organizacji partyjnej świadczy chociażby fakt składania sprawozdań przez podstawowe organizacje partyjne tylko do KG, z pominięciem komitetu zespołowego. Na nieżywołności komitetu zespołowego i podstawowych organizacji partyjnych zaważyła również niewłaściwa praca sekretarza KZ, który wszelkie posunięcia przeprowadza jednoosobowo. Podobna praca przewodniczącego rolnej rady zespołowej zalamuje pracę związkową. Wypaczenia organizacyjne uniemożliwiają prowadzenie zorganizowanej roboty politycznej.

I tu właśnie znajdujemy jedną z przyczyn braku współzawodnictwa, karygodnego rozluźnienia socjalistycznej dyscypliny i braku socjalistycznego stosunku do pracy.

ŻEBY KIEROWAĆ TRZEBA UMIEĆ PRACOWAĆ Z KOLEKTYWEM

A dyrektor? Dyrektor jest też członkiem partii. Mimo to nie interesuje się on pracą polityczną w zespole, która do-

pomogłaby mu w przywróceniu porządku w podległych PGR-ach. Fałszywie pojmując zasadę jednoosobowego kierownictwa, dyrektor nie współpracuje, a nawet po prostu unika sekretarza KZ i przewodniczącego RRZ.

W wyniku takiej szkodliwej działalności, pogrzebano projekt zorganizowania stołówek dla pracowników nie posiadających na miejscu rodzin, nie przeniesiono do nowego budynku przedszkola, które mieści się w budynku zagrożającym zdrowiu dzieci, nie otwarto żłobka dla niemowląt.

A to właśnie w konsekwencji uniemożliwiło wciągnięcie do pracy, w okresie pilnych robót jesiennych, rodzin robotników. A należy pamiętać, że i w chwili obecnej sprawa ta jest nadal aktualna. Zagadnienie mobilizacji rodzin pracowników ma szczególne znaczenie w związku z wykopkami ziemniaków, buraków i warzyw.

PLANOWANIE WEDŁUG WZORU P. BIUROKRACEGO

Szczególnie ciężkie położenie zespołu wymaga głębokiego analitycznego opracowania planów na rok gospodarczy 1953. A tymczasem w zespole planowano po staremu.

Tylko 2 dni czasu Okręgowy Zarząd PGR w Elku przeznaczył na opracowanie planów na rok 1953. W ciągu tych 2 dni planistka zespołu odhyla kilkanaście posiedzeń z kierownikami gospodarstw, agronomem i zootechnikiem, po czym z „gotowym” już planem wyjechała do Okręgu, aby do reszty go dopracować. Do planowania na rok 1953 nie wciągnięto nie tylko brygadzystów i robotników odpowiedzialnych za swoje odcinki pracy, ale pominięto sekretarza KZ i przewodniczącego RRZ. Ani robotnicę, ani brygadzystę, ani sekretarza i przewodniczącego nie znała w ogóle założeń planu.

W ubiegłym roku planowano podobnie szybko. I planowanie to, a właściwie kory-

gowanie wykonanego na konanie planu trwało jeszcze wiele miesięcy. Wyniki takiego planowania były takie, że nie znając ciążących na nich zadań robotnicy często wykonywali swą pracę niedbale. Stale wyfaniali się trudności, skąd wciąć ludzi. Jak poradzić sobie z maszynami, jak wykonać plan produkcji roślinnej i zwierzęcej, jak zdać na czas orkę słowami itd.

Gdyby w tym roku planowano wspólnie z robotnikami, niewątpliwie wskazaliby oni błędy, wyjaśnili trudności i powiedzieliby, jak je pokonać. Sami przy tym wychwaliby się i poczułi pełnoprawnymi gospodarzami swego gospodarstwa.

Poprzez robotę polityczną, którą należało prowadzić wraz z opracowaniem planu, załoga stałaby się zgranym organizmem, zdolnym do pokonania największych trudności.

GDYBY OKRĘG CHCIAŁ PRZYJRZEĆ SIĘ SOBIE

Sytuacja, w jakiej znalazł się zespół PGR Knyszyn jest ciężka. Wymaga ona bezwzględnej interwencji ze strony Okręgowego Zarządu PGR, jak również KP w Białymstoku. Niezbędna jest również zmiana stylu pracy i w samym Zarządzie Okręgowym PGR w Elku. Zarząd Okręgu PGR w Elku w dalszym ciągu nie uzdrowił polityki kadrowej. W dalszym ciągu cechuje go administrowanie z za biurka.

Trzeba z tym zerwać, widzieć ludzi i wychowywać ich, trzeba w porę pomagać im w przezwyciężaniu trudności i mądrze kierować ich pracą.

Załoga w Knyszynie, jak również i w innych zespołach nie jest zła. Pragnie ona we wspólnym frontie z całą klasą robotniczą i pracującym chłopstwem budować swą przyszłość i przyszłość swych dzieci. Trzeba jej tylko pomóc, wzbudzić zapał i energię do pracy. (ep)

Ulatywały z wiatrem...



W Polsce: sanacyjnej w okresie przedwyborczym ulice miast pokryte były ogromnymi ilościami ulotek propagandowych współzawodniczących ze sobą ugrupowań burżuazyjnych. Masy pracujące nie dawały się zwieść maskaradzie wyborczej, zdając sobie sprawę z fikcyjności rzekomej różnicy programów „stron” reakcyjnych, i alczących o miejsce przy rządowym „stole”. Programy wyborcze tych stronniczość kończyły swój krótki żywot w rynsztoku ulicznym.

Na zdjęciu: Dzielnica bogatej burżuazji ul. Krakowskie Przedmieście w Warszawie, w czasie przedwyborczych wyborów. Archiwum Fotograficzne GAF.

Słowa przekute w czyn

„Gdyby na jakimś ekranie czasu wyświetlono wyborcom w styczniu 1947 roku film, który by pokazał nowe dzielnice, osiedla i bloki zabudowane w Warszawie do roku 1952; gdyby jeszcze ów ekran pokazał odnalezioną piękno Starego Miasta i odbudowane pomniki, zabytkowe pałace, i nie istniejące dawniej piękno Trasy W-Z, MDM, Placu Konstytucji, Muranowa, Mirowska, Koła i pozostałych, wznoszonych w Warszawie 23 nowych osiedli — wielu ludziom wydałoby się to wszystko nieprawdopodobne. Niektórzy twierdziliby, że to tylko „propaganda”. A przecież to wszystko już JEST — czytamy w wydanej ostatnio przez Książkę i Wiedzę broszurze Bolesława Wójcickiego, pt. „Słowa przekute w czyn”.

Słowa przekute w czyn! Trudno byłoby znaleźć lepszy tytuł dla tej niewielkiej, bo liczącej tylko 60 stron książeczki, obrazującej osiągnięcia Polski Ludowej w okresie minionych pięciu lat — od wyborów 1947 roku do dziś.

Punkt po punkcie, rozdział po rozdziale, Wójcicki, jak sam mówi, przystawia lustro faktów do haseł wy-

borczych Bloku Demokratycznego ze stycznia 1947 roku. Hasła, z których śmiało się pokpiwał wrog.

Tymczasem rzeczywistość wykazywana przez naród pod przewodnictwem klasy robotniczej, nie tylko przyniosła pełne spełnienie programu wyborczego, któremu zaufały miliony, ale przekroczyła najśmielsze punkty tego programu, najśmielsze oczekiwania wyborców.

Obficie zgromadzone cyfry i fakty doskonale obrazują dorobek Polski w dziedzinie rozwoju przemysłu, rolnictwa, oświaty, zdrowotności, budownictwa. Są one potwierdzeniem wielkiej prawdy, że obóz demokracji i socjalizmu zawsze spełnia to, co obiecuje. Spełnia nawet więcej, niż obiecuje.

Toteż gdy dziś, kiedy idziemy po raz drugi do wyborów, Front Narodowy występuje z programem zespolenia narodu polskiego w pracy i walce o Polskę silną, zasobną, kulturalną i szczęśliwą, gdy kreśli porywającą zarys nowego Planu Pięcioletniego, polskie masy pracujące widzą w tym najrealniejszą perspektywę przyszłości, która ich wysiłkiem przekuta zostanie w czyn. (b. dr.)

CZY PYRKOWSKI BĘDZIE MOĞŁ GŁOSOWAĆ?

Sprawa uprawnień, a sprawa obowiązków

leżnione były od obcego kapitału, od przeszło stu karteli i koncernów, czyniących z Polski swą kolonię gospodarczą. Milionerzy zagraniczni dyktowali nam produkcję, ceny i płać, doprowadzając kraj do ruin.

Monopolistom nie zależało na uprzemysłowieniu Polski, chcieli ją widzieć jako producenta tanich towarów i rynek szerokiego zbytu dla towarów zagranicznych. Tak np. w 1932 r. 1 kg. cukru polskiego za granicą kosztował 16 gr, podczas gdy w kraju robotnik i chłop musieli płacić po 1 zł 65 gr za kg. W tym samym roku węgiel szedł na eksport za granicę po 10 zł za tonę, a chłop nie był w stanie kupić go po 45 zł.

Prawdziwe wyzwolenie masom pracującym całego kraju przyniósł dopiero rząd ludowy, oparty na sojuszu robotników z pracującymi chłopami. Zaledwie osiem lat upłynęło od wyzwolenia i jeszcze potęża gospodarcza Polska jest w budowie, a już przekracza poziom produkcji Włoch i zbliża się do poziomu Francji. Plan 3-letni wykonaliśmy przed terminem i z nadwyżką.

Obecnie jesteśmy w połowie 6-letniego, Ruch w pierwszych obiektach Nowej Huty, wielki piec huty „Kościuszko”, stalownia huty „Częstochowa”. Uruchomione zostały wielkie cementownie „Odra” i „Wierzbica”. Produkcję samochodów ciężarowych, osobowych i traktorów. Każdy dzień u-

ruchamia nowe wielkie obiekty przemysłowe.

Na bazie rozwoju przemysłu rozwija się coraz lepiej rolnictwo. Na polach spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i gospodarzy indywidualnych pracuje około 40.000 traktorów. Produkcję coraz więcej maszyn rolniczych i nawozów sztucznych. Z roku na rok chłop dzięki pomocy władzy ludowej i partii podnosi swoje plony. Rosnie dostatek wsi. Ale w gospodarstwach chłopskich tkwią jeszcze wielkie niewykorzystane rezerwy, które powodują dysproporcje między tempem rozwoju przemysłu a tempem rozwoju rolnictwa. Niezadanie rolnictwa za przemysłem stwarza trudności na szel gospodarce narodowej.

Te trudności starają się wszelkimi sposobami wykreślić zaciekli wrogowie na szel Ojczyzny, kuliacy na wsi i spekulanci w mieście. Kulacy i spekulanci starają się wszelkimi sposobami podważyć obowiązkowe dostawy wsi. Usiłują oni przekreślić zdobycze naszego narodu, marzą o przywróceniu dawnych czasów, kiedy tuczyli się na krzywdzie pracujących chłopów. Często jeszcze za łaski ochłap łb pocztunek zleciła sobie mniel usładować maszynami rolniczymi i średniaków wstrzymulac ich od wykonania obowiązków wobec państwa.

Czy tak właśnie nie jest,

obywatelu Kossakowski, z waszym sąsiadem Pyrkowskim, który dotąd nie sprzedawał państwu zboża, mięsa, ziemniaków mleka i nie spłacił podatków? Zapomniał pewno o tym, jak wyglądało życie chłopów małopolskich, a nawet średniololnych, przed wojną?

A co wy zrobiliście, obywatelu Kossakowski, aby przypomnieć o tym sąsiadowi?

Pisząc, że wykonaliście swoje obowiązki wobec państwa, ale nie staraliście się do pomocy Pyrkowskiemu, aby wyrwał się spod wpływu kulaków. Nie potrafiliście go przekonać, że swoją postawą i nie wypełnianiem obowiązków wobec państwa szkodzi nie tylko sobie ale i swoim dzieciom. Każdy bowiem kilogram zboża, mięsa, ziemniaków, każdy litr mleka i każdy grosz umacnia siłę gospodarczą naszego kraju, wzmacnia obronność granic, przyspiesza wykonanie Planu 6-letniego, stwarza dobrobyt dla wsi i miast.

Musicie o tym pamiętać, obywatelu Kossakowski, i nie zapominać powiedzieć o tym swemu sąsiadowi, że budujemy Polskę silną, zasobną i szczęśliwą w ostrej walce z wszystkimi niedobitkami wrogów w mieście i na wsi. Opór tych wrogów, którzy marzą o zniszczeniu wszystkich zdobyczy i osiągnięć naszego narodu zagwarantowanych i utrwalonych w naszej Konstytucji, staje się bardziej zaciekły w miarę naszych zwy-

cięstw. Ale jakie by nie były te trudności potrafimy je przełamać i usunąć.

Sejm nasz, który reprezentuje masy pracujące uchwalając ordynację wyborczą umożliwiającą narodowi nielicznym nie skrupowane wybory. Takiej ordynacji wyborczej nie ma zakładany świat kapitalistyczny. Ordynacja wyborcza krajów kapitalistycznych uniemożliwia narodowi wypowiedzenie jego woli, aby nie dopuścić ludzi pracy do urn wyborczych. Z ordynacjami krajów kapitalistycznych wiążą się okazywanie i oszukiwanie mas pracujących.

Nasza ordynacja wyborcza zapewnia wszystkim obywatelom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, którzy ukończili 18 lat — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkania w obwodzie głosowania, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy — prawo wybierania. Prawa udziału w głosowaniu nie mają jedynie niepełnoletni, chorzy umysłowo oraz pozabawieni na podstawie wyroku sądowego praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

I dlatego, obywatelu Kossakowski, WASZ SĄSIAD MOŻE GŁOSOWAĆ. Ale nie wykonując swoich obowiązków wobec państwa szkodzi sprawie Frontu Narodowego. I właśnie wybory powinny być ob. Pyrkowskiemu uprzytomnić. m.ch.

Spopularyzować dobre przykłady wykonywania zobowiązań,
uczynić z nich oręż walki o wykonanie planów na wsi

Wykopki i odstawa ziemniaków
jedne z najpilniejszych
prac jesiennych wsi

○ czym zapomniano w powiecie kolneńskim

Chłopi pracujący w 87 gromad powiatu kolneńskiego pod
jęli 304 zobowiązania dla ukończenia programu wyborczego
i XIX Zjazdu WKP(b), w których postanawiają jeszcze bar-
dziej ulepszyć swą gospodarkę, osiągnąć lepsze plony, do-
stać klasę robotników więcej chleba, mięsa, mleka, siera-
niaków, spłacić przedterminowo podatki.

Podjęte zobowiązania są wy-
razem poparcia programu wy-
borczego Frontu Narodowego,
wyrastają z niezłomnej woli zbu-
dowania Polski silnej, boga-
tej i szczęśliwej.

Już od dwóch tygodni chło-
pi pracujący z całą ofiarno-
ścią realizują podjęte zobowią-
zania. W gromadach i pomię-
dzy gromadami rozwija się
współzawodnictwo o to, kto
szybciej i lepiej wykona zo-
bowiązania. Wielu chłopów,
a nawet całe gromady meldują
o przedterminowym wyko-
naniu zobowiązań.

Gromada Brzozowa w gmi-
nie Lyse dostarczyła zbioro-
wo, przed terminem i z nad-
wyżką ziemniaki do gminnej
spółdzielni. Chłopi z Milewa,
Sokołów, Dziegieli, Porytego
i pięciu innych wsi zorganizowa-
li zbiorową dostawę zboża. Członkowie nowoorganizowa-
nej spółdzielni produkcyjnej
w Korzenistem (gm. Mały
Płock) zgodnie z podjętym zo-
bowiązaniem do 25 września
wypełnili wszystkie obowiązki
wobec państwa. Małorolnicy
i średniorolnicy z gromady Kos-
saki (gm. Lachowo) — Józef
Borzyński, Jan i Józef Wi-
szowaty, Antoni Matuszew-
ski, Czesław Starzewski i kil-
ku innych wywiązali się przed
terminowo z obowiązków
sprzedaży zboża państwu.

Podobnych przykładów pa-
tryotycznej postawy pracują-
cych chłopów można znaleźć
dużo więcej. Wykonaniem
podjętych zobowiązań wzmacnia-
ją oni więź z klasą robot-
niczą walczącą z całym zapa-
łem o wykonanie zadań 3 roku
Planu Sześcioletniego.

Prezydium GRN czeka na
„specjalne instrukcje” z Pre-
zydium PRN, których dotych-
czas nie otrzymały. Same na-
tomiasz nie wystąpiły z in-
icjatywą kontrolowania prze-
biegu realizacji zobowiązań.
Nie potrafiły poprzez sołty-
sów i radnych spopularyzo-
wać we wszystkich groma-
dach przykładów dobrej rea-
lizacji zobowiązań, rozpo-
wszechnić ich i uczynić z nich
oręż walki o szybkie wykona-
nie zobowiązań wal.

Brak kontroli, popularyza-
cji doświadczeń i pomocy
chłopom realizującym zobowia-

wiązania ma swe źródło w
tym, że Komitet Powiatowy
partii nie przyłożył dotąd do-
statecznej wagi do pokiero-
wania kontrola zobowiązań.
Towarzysze z KP wiedzą je-
dynie o tych zobowiązaniach,
które już zostały zrealizowa-
ne. Nie orientują się jednak,
jak przebiegała realizacja a
co gorsza, nie wiedzą jak
przebiega realizacja zobowią-
zań w tych gromadach, gdzie
terminy zbiegają się z dniem
wyborów do Sejmu.

KP nie potrafił pokierować
pracą rad narodowych i or-
ganizacji społecznych, a
zwłaszcza ZSCh, które dotych-
czas nie kontrolują podjętych
zobowiązań.

To samospokojenie rad na
rodowych i organizacji spo-
łecznych wykorzystują wro-
gowie — kulacy i apeliulanci.
Prezydium PRN i KP w
Kolnie nie mogą tłumaczyć
swojej niewiedzy o przebiegu
wykonywania podjętych zobowia-
zań brakiem sprawozdań
z terenu. Pierwsza dni
stracone w tak poważnej dla
nas walce o żywność dla kla-
sy robotniczej, o środki finan-
sowe na budowę naszego prze-
mysłu, na nowe maszyny dla
wsi i nawozy sztuczne muszą
być nadrobione. Czas najwyż-
szy, aby aktywnie powitali w
Kolnie wyruszył w teren i
naładzie pokierował pracą
gminnych i gromadzkich or-
gani partyjnych, gospodar-
czych i administracyjnych.

Powiat kolneński ma wszy-
stkie możliwości i warunki
ku temu, aby nie tylko w pe-
łni, ale z nadwyżką i przed
terminem zrealizować podję-
te zobowiązania dla uczcze-
nia programu wyborczego
Frontu Narodowego i XIX
Zjazdu WKP(b).

Mieczysław Chała

Przytłaczająca większość
chłopów województwa białe-
stockiego zakończyła zasiewy
ozimów. W trosce o należyty
plon zasiewów wiosennych
dokonujemy orkę zimowych.
Jako niezbędnego czynnika
podniesienia urodzajności
gleby. Równocześnie w tym
okresie trwa sprzątanie ziem-
niaków.

Ziemniaki sprzątamy w
okresie całkowitej ich dojrz-
łości. Dojrzałość oceniamy w
zasadzie po żółknięciu naci,
kiedy pokarmy zejść do
bulwy i bulwy osiągną swą
właściwą wielkość i jakość.
Często jednak moment ten
nie jest dostatecznym wskaź-
nikiem dojrzałości, gdyż róż-
nego rodzaju choroby, jak
wirusy, zaraza itp. powodują
wczesniejsze usychanie naci.

Mamy wypadki, że przy
przeazotowanych ziemni-
kach, późnych odmianach lub
przy dużej ilości opadów. Jak
obecnie — ziemniaki mimo
zielonej naci są już dojrzałe.
Dojrzałość jest bardzo wra-
żliwa, gdyż w wczesny sprzęt,
tak samo jak i za późny przy-
spół straty zarówno dla ro-
lnika, jak i dla gospodarki na-
rodowej.

Należy więc stwierdzić, że
ziemniaki nasze są już dojrz-
łe. Przebiegające od kilku dni
wykopki wskazują jednak, że
chłopi nie doceniali w pełni
niebezpieczeństwa przymroz-
ków jesiennych, przystępując
do prac zbyt opieszale.

Mamy cały szereg gospo-
darstw, które ze względu na
swoją charakter i posiadane
odmiany powinny wykopki za-
kończyć do pierwszych dni
października.

Tymczasem stwierdzić na-
leży szkodliwą opóźnianie
akcji wykopkowej, co godzi

naturalnie w gospodarkę
chłopską.

Mechanizacja
przyspiesza wykopki

Sprzęt ziemniaków doko-
nujemy ręcznie, bądź przy po-
mocy kopaczek konnych i
mechanicznych. Gospodarka
indywidualna w większości
w naszym województwie
wykonuje jeszcze wykopki rę-
czne. Spółdzielnie produk-
cyjne i PGR-y stosują nato-
miast kopaczki konne lub me-
chaniczne, które gwarantują
olbrzymie zaoszczędzenie cza-
su i rak roboczych. A trzeba
stwierdzić, że istnieje warun-
ki, by i chłopi gospodarujący
indywidualnie w pełni wyko-
rzystali maszynę. Kopaczki
posiadane przez GOM mu-
szą znaleźć się na polach
chłopskich. Należy wykorzy-
stywać je w oparciu o plany
pomocy sąsiedzi.

Trzeba pamiętać, że jedna
kopaczka konna, przy obfitym
dnie 10 — 14 ludzi, może wy-
kopać ziemniaki z 1,5 ha
dziennie. A więc przez nieba-
ganie możemy znacznie
przyspieszyć wykopki. Ra-
dziele kopaczki dwurzędowe,
we, traktorowe, które znajdu-
ją zastosowanie na dużych
obszarach spółdzielni produk-
cyjnych i PGR, umożliwiają
wykonanie wykopków na 5
ha dziennie.

Z analizy naszych obec-
nych możliwości technicz-
nych i sił ludzkich wynika,
że wykopki możemy zakoń-
czyć we wsiach spółdziel-
czych i indywidualnych do
15 października, w PGR na-
tomiasz przy dobrej organi-
zacji pracy i właściwym wy-
korzystaniu rodzin robotni-
ków rolnych oraz ekip zwią-
zów kłowych — do 20 paź-
dziernika.

Należy przestrzegać
terminów
obowiązkowych dostaw
ziemniaków

Okopowe musimy sprzą-
tać w wyznaczonym czasie i
bez strat. Ziemniaki przy
tym powinny być w terminie
odstawione w ramach plano-
wego skupu, celem zaspoko-
lenia potrzeb ludności rol-
niczej i przemysłu.

Nie wolno nam zapominać
o właściwym kopowaniu i
gruntownym wykopaniu ziem-
niaków. Każdy kłab ziemni-
ka jest potrzebny dla naszej
gospodarki. Żaden ziemniak
nie może pozostać w ziemi.

Sprawne przeprowadzenie
wykopków jest w tej chwili
jednym z najpilniejszych za-
dań wsi. Wymaga ono pełnej
mobilizacji sił pracujących
chłostwa i systematycznej
pomocy ze strony rad naro-
dowych. Należy przy tym pa-
mętać, że równocześnie z wy-
kopkami trzeba prowadzić
bez żadnych zahamowań orki
jesienne. Ani na chwilę nie
można też dopuścić do zaha-
mowania realizacji obowią-
zków wsi wobec państwa, a
wręcz przeciwnie, ze względu
na istniejące i tak już znacz-
ne opóźnienie naszego woje-
wództwa należy wykonać do
staw nasilić.

Zbliżający się okres wyko-
pów, stale pogłębiający się
sojusz z klasą robotniczą po-
budza nas do wysiłku. Pań-
stwowa służba rolna, pracują-
ce chłostwo i PGR woj. białe-
stockiego dokończą wszelkich
starń, by wykopki i odstawa
ziemniaków przebiegały sprawnie
i zgodnie z ustalonymi
terminami, nie tylko na gos-
podarstwach chłopskich, lecz
i w PGR.

Jan Rynowiecki
kierownik Wydziału
Rolnictwa i Leśnictwa
Prezydium WRN



Ob. Karol Czerwucha, kol. Ja-
siorna, gm. Szudziałowo, pow.
suwalski, ZUS decyduje z dn. 15.
VII, 1931 r. odmówił Wam wy-
płacenia zasiłku z tytułu wypad-
ku w pracy. Z decyzji tej jeno-
ście niezadowolony. Ubezpieczony
ma prawo zaskarżyć decyzję
ZUS w terminie miesięcznym od
jej otrzymania do Komisji Od-
woławczej, a następnie do Sądu
Ubezpieczeń Społecznych.
Obecnie sprawa ta jest prze-
wodzona. (204)



Kierownik warsztatu mechanicznego Państwowego Gospodar-
stwa Rolnego Strzepowo (pow. Kozłowski) Michał Deberný skon-
struował urządzenie własnego pomysłu, które przymocowane do
radzielskiej kopaczki mechanicznej TEK-3 zbiera ziemniaki do
specjalnej skrzyni o pojemności 200 kg., oddzielając kłoby ziem-
niaków od liści i ziemi.

Przy zastosowaniu tego urządzenia odpadła konieczność zbiera-
nia ziemniaków po polu i tym samym zmniejsza się ilość nie-
potrzebnych ludzi do sprzętu.

Na zdjęciu: Usprawniona kopaczka do ziemniaków.

OAP — fot. Musiałkowski.

Szkodliwa „urawniłowka” nie mobilizuje robotników do podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych

W kaflarniach należy zrewidować system płac

Takich, którzy nie wyko-
nywali swych norm —
mówi kierownik kaflar-
ni w Orli (pow. Bielsk-Pod-
laski), tow. Andrzej Zabiński
— w naszym zakładzie nie
ma. Mamy natomiast wielu
takich, którzy poważnie prze-
kraczają swe normy produk-
cyjne, a tym samym przyspie-
szają wykonanie planów mie-
siecznych z nadwyżką. Na
przykład: Borys Taranta wy-
rabia 170 proc. normy. Wła-
dysław Jarmowicz 200 proc.
Włodzimierz Stelmazuk 165
proc., Leon Taranta 170 pro-
cent i wielu innych przodow-
ników. Oprócz tych, którzy
wykonują swe normy ilości-
wo, mamy i takich, którzy
przodują w jakości produkcji.
Spośród nich można wymie-
nić formierza Aleksandra Ne-
sterowicza, osiągającego 150
proc. normy i Sylwestra Ku-
bajewskiego, który wyrabia
do 160 proc. normy. Ich pro-
dukcje nazywamy luksusową.

Robotnicy
pracują ofiarnie

Przy długim stole Sylwe-
ster Kubajewski szybko for-
muje kłacie. Kubajewski pra-
cuje w tej kaflarni już 45 lat.
Pamięta te czasy, kiedy trze-
ba było pracować od świtu
do zmroku i w dodatku przy-
nosić lampę z naftą i ścierki
do przykrywania surowych
kaflów. Pamięta, jak co roku
wraz z innymi robotnikami
zmuszali właściciela kaflarni
kapitałistę Wajnszteina —
strajkami do wypłacania za-
robionych pieniędzy. Wajns-
ztein należycie wypłacał
robotnikom tylko połowę tej
zarobków, a pozostała część
pieniędzy zatrzymywał, tłum-
niąc, że nie ma pieniędzy.
Starsi robotnicy wie-
dzieli dobrze, że to jest tyl-
ko kombinacja kapitałisty, któ-
remu chodziło o to, by przy-
trzymać robotników w se-
zonie, a z drugiej strony, by
robić interesy na procentach.

jak i rósł w banku z pieniędzy
robotników.

Dzisiaj Kubajewski wie, że
pracuje dla siebie, że podnie-
sienie dobrobytu jest zależne
od zwiększenia wydajności
pracy. Wiedzą o tym wszyscy
pracownicy kaflarni. Dlatego
pracują ofiarnie, by plan wy-
konać z nadwyżką. A że tak
jest, wystarczy wspomnieć, że
wszystkie kaflarnie w woje-
wództwie białostockim wyko-
nują swe plany z nadwyżką.

W kaflarni „Milejczyce”
(pow. Siemiatycze) ob. Kazi-
mierz Dłuski wykonał zadan-
ia Planu Sześcioletniego w
maju br. W tej samej kaflar-
ni Bazyli Kopczuk i Teodor
Harabaniec osiągnęli do 200
proc. normy i przodują w ja-
kości.

Brak zainteresowania
fachowcami

Mamy wiele dzielnych za-
łóg. Setkami ofiarnych robot-
ników mogą poszczycić się
białostockie kaflarnie. Ale
wzrost przemysłu kaflarskiego
wymaga nowych kadr fa-
chowców. A tymczasem...

— Robotników nie szkoli-
my — mówi kierownik kaflar-
ni w Siemiatyczach — bo nie
ma chętnych.

Podobnie twierdzą wszyscy
kierownicy kaflarni, a jedno-
cześnie żalą się na brak fa-
chowców — formierzy.

Dlaczego robotnicy w ka-
flarniach nie chcą podnosić
swoich kwalifikacji zawodo-
wych?

Aby na pytanie to odpowie-
cie, wystarczy zajrzeć w li-
stę płac. Widzimy tam szereg
niewysokich zarobków (kaflarnia w
Orli) Michał Zabiński — przy
przygotowaniu drzewa do ple-
ców — 700 zł, Grzegorz Cze-
nowski — przygotowanie drze-
wa — 700 zł, a robotnicy przy
uprawie gliny — do 750 zł, a
formierze od 450 — do 600 zł

za miesiąc. Tak jest we wszy-
stkich kaflarniach.

Przyczyną z tego, a nawet
szkodliwego zrównywania
płac jest przede wszystkim
brak zainteresowania za-
gadaniem fachowców ze
strony Wojewódzkiego Zarzą-
du Przemysłu Terenowego Ma-
teriałów Budowlanych w Biał-
ymstoku. Kierownictwo WZ



Na zdjęciu: Sylwester Kuba-
jewski, formierz z kaflarni w
Orli.

PTMB upojone sukcesami na
odcinku realizacji planów w
kaflarniach, zapomnieli o ko-
nieczności prowadzenia sy-
stematycznej walki o zdoby-
cie jak największej ilości facho-
wów drogą szkolenia kadr za-
wodowych. Nie zwrócono u-
wagi na to, że kadra facho-
wów formierzy składa się
przede wszystkim z ludzi star-
szych, wymagających wczes-
niej, czy później zastępstwa.
Nikt też z kierownictwa nie
zainteresował się konieczno-
ścią przeprowadzenia zmian w
dotychczasowym systemie
płac w kaflarniach.

Formierz musi czuć się
fachowcem

Jasne więc, że kierownik
kaflarni w Siemiatyczach nie
miał racji mówiąc, że nie ma

chętnych do zdobywania za-
wodu. Chętni są. Tylko trze-
ba, by robotnikami w kaflar-
niach bardziej niż dotych-
czas zainteresowały się or-
ganizacje partyjne. Należy prze-
konywać robotników do szko-
lenia fachowego, oraz sygn-
alizować wyższym instancjom
stojącym na drodze realizacji
naszych planów.

Przed Wojewódzkim Zarzą-
dem Przemysłu Terenowego
Materiałów Budowlanych w
Białymstoku stoi zadanie li-
kwidacji dotychczasowej „u-
rawniłowki”. Trzeba dopro-
wadzić do tego, by formierz
czuł się fachowcem w kaflar-
ni, by do zawodu tego przy-
ciągać młodych pracowników.

Tow. Bolesław Bierut tak po-
wiedział na VII Plenum Kom-
itetu Centralnego PZPR: „Są
jeszcze u nas ludzie, którzy u-
ważają, że można tolerować stan,
kiedy różnica między płacą ro-
botnika wykwalifikowanego i
nie wykwalifikowanego jest nie-
znacząca, albo stan, gdy płaca
inżyniera nie tylko nie jest po-
ważnie wyższą od płacy robot-
nika wykwalifikowanego, ale
czasem jest nawet od niej niż-
sza. Oczywiście, są to poglądy
fałszywe, antyleninowskie,
sprzeczne z zasadą określenia
płacy robotniczej w ustroju so-
cjalistycznym według pracy.”

Dalej tow. Bierut uczy nas:
„Musimy więc tak przeprowa-
dzić zmiany w płacach, aby
przede wszystkim znaleźć szko-
dliwe zrównywanie tam, gdzie
ono jeszcze istnieje w stosunku
do przodujących grup robotni-
ków decydujących o produkcji
każdego zakładu.”

Wskazania tow. Bieruta są
drogowskazem w pracy. I Zar-
ząd Wojewódzki Przemysłu
Terrenowego Materiałów Bu-
dowlanych winien w pełni sto-
sować się do nich, by zapew-
nić stały wzrost produkcji w
kaflarniach.

E. Brzozowski

O POGŁĘBIENIE SOJUSZU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO

Członkowie fabrycznych ekip łączności zacieśniają spójnię między miastem a wsią

Ekipy łączności miasta ze wsią złożone z przodujących robotników naszych zakładów produkcyjnych, w 1949 r. zapoczątkowały systematyczne wyjazdy w teren. Po dwóch latach pracy mogą się one już obecnie poszczycić znacznymi osiągnięciami, zarówno w pogłębianiu uświadomienia politycznego chłopów, jak i w rozszerzeniu form swej działalności.

Początkowe formy pracy — pomoc rolnikom w remoncie i wyprawach maszyn i organizowanie imprez artystycznych — przekształciły się w systematycznie prowadzoną przez aktyw związkowy działalność agitacyjną, zmierzającą do podniesienia świadomości politycznej pracujących chłopstwa, rozbudzenia życia kulturalnego wsi, uaktywnienia wiejskich organizacji masowych i społecznych, popularyzowania wśród młodej i średniorolnej ludności wiejskiej idei spółdzielczości produkcyjnej.

Liczba ekip wynosi obecnie 59. Przewodzą ekipy łączności z Fabryki Suchej Dębowej, Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego, BZPW im. Sierżanta, Fabryki Sklepek w Doliłdach i Fabryki Przyrządów i Uchwyty. Właśnie m.in. tym ekipom zawdzięczamy to, że szeregi wsi naszego województwa wzywają się ze swych obowiązków wobec państwa. I tak na przykład ekipa ze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego przez stały kontakt z chłopami wsi Załuki pow. Białystok przy-

czyniła się do zorganizowania Komitetu założycielskiego i wywłazania się prawie przez całą gromadę z obowiązków wobec państwa. Chłopi ze wsi Załuki opłacili podatek w 98 proc. z planowego skupu zboża wywłazali się w 100 proc. a z dostaw żywności w 84 proc.

Bardzo dobre wyniki również osiągnęli robotnicy z Fabryki Sklepek w Doliłdach, którzy zmobilizowali całą gromadę Porosły do wywłazania się z obowiązków wobec państwa.

Również amatorskie zespoły artystyczne w ramach łączności miasta ze wsią poszczycić się mogą osiągnięciami. W okresie Festiwalu Sztuk Współczesnych dali one chłopom szereg wartościowych pełnych treści politycznej przedstawień. Na występie artystów zespołu artystyczny Fabryki Suchej Dębowej ZBM i Fabryki Sklepek w Elku.

Dużą rolę w zacieśnieniu spójni między miastem a wsią odgrywała liczna ekipa lekarsko-dentystyczna, organizowana spośród pracowników instytucji służby zdrowia. Ekipy te niosą chłopom bezpośrednią pomoc lekarską oraz udzielają porad. W okresie II kwartału br. pięć białostockich ekip lekarskich udzieliło pomocy i porad dla przeszło 800 mieszkańców wsi.

Wszystkie formy pomocy dla wsi są przyjmowane z wdzięcznością przez chłopów i stanowią trwały element w

ugruntowaniu wzajemnego zaufania, w zacieśnieniu więzów przyjaźni między robotnikami i pracującymi chłopstwem, w torowaniu drogi do postępowej myśli politycznej. Ta ofiarna praca ekip robotniczych, nie zawsze jest należycie doceniana. Rady zakładowe nie interesują się w dostatecznym stopniu pracą ekip, a doświadczenia i osiągnięcia przodujących ekip nie są rozpowszechniane.

VII Plenum KC PZPR, stawiając sprawę umocnienia spójni między miastem a wsią jako zagadnienie pierwszoplanowe naszej polityki wewnętrznej, wskazało na poważne zadania, jakie stoją przed ekipami.

Konieczne jest zwiększenie liczby ekip wysyłanych na wieś przez powołanie dodatkowych 3-osobowych komisji ruchu łączności. Do zadań tych komisji przede wszystkim należy zaliczyć omawianie z chłopami programu wyborczego Frontu Narodowego, reagowanie na choćby najmniejszy przejaw wrogiej działalności kulaków, demaskowanie wrogów, a jednocześnie dyskutowanie i odnawianie chłopom na wszelkie drażliwe, nurtujące ich problemy. 3-osobowe komisje powinny również łącząc pracę masową — polityczną z praktyczną pomocą dla chłopów: pomagając w rozwiązywaniu bolączek i kłopotów, reagować na krytykę i wypadki niesprawiedliwego traktowania chłopów, mobilizować wieś do wywłazania się z obowiązków wobec państwa. Szczególnie teraz, w okresie przedwyborczym komisje ruchu łączności powinny popularyzować i zaostrzać chłopów z naszymi kandydatami do Sejmu.

Należy iść na wieś z prawdą o naszych osiągnięciach, o rozwoju Polski Ludowej. Przy pomocy każdego gospodarza wi na wsi, jak ciężkie były dla większości chłopów rządy jawniepańskie w Polsce przedwojennej, czasy nędzy i upośledzenia wsi, czasy poniewierania ludzkiej godności, czasy chłopów, którym dzieło i jego służba na każdym kroku powtarzały: „z chłami do gnoju”. Należy przypominać wsi tulącą ponie-

wierkę chłopskich dzieci za pracę i chlebem, przypominać możliwą pracę chłopów na pańskim i kulackim, opłacaną częściej kijem niż groszami.

Dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) ekipy łączności miasta ze wsią w naszym województwie na radzie poświęconej ruchowi łączności podjęły szereg zobowiązań. M.in. ekipa łączności z BZPW im. Sierżanta zakład „A” postanowiła zapiekiwać się bardziej zacofaną gromadą, a te, która miała pod swoją opieką, przekazać słabiej pracującą ekipę. Robotnicy BZPW wezwali również wszystkie ekipy łączności do współzawodnictwa w rozwoju ruchu łączności miasta ze wsią i do systematycznej pracy uświadamiającej wśród pracującego chłopstwa.

Na apel ten odpowiedzieli już członkowie ekipy przy ZBM i tartaku w Białowieży. Zobowiązanie podjęli również członkowie ekipy Prezydium Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Poczt i Telekomunikacji. Postanowili oni utworzyć w roku bieżącym 15 dalszych ekip łączności.

Nowo powstałe ekipy łączności miasta ze wsią czerpiąc doświadczenie z dotychczasowej pracy przodujących ekip na pewno znacznie przyczynią się do zacieśnienia spójni między robotnikami a pracującym chłopstwem.

Jerzy Jurek
korespondent

DZISIAJ ODJAZD

Wycieczka chłopów do Oświęcimia, Katowic i Chorzowa

Jak już podawaliśmy, Wojewódzki Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Białymstoku organizuje dla chłopów naszego województwa wycieczkę do Oświęcimia, Katowic i Chorzowa. Odjazd uczestników wycieczki nastąpi z Dworca Centralnego w Białymstoku dzisiaj o godzinie 14,58 (pociągami warszawskim, w którym będą specjalne wagony dla wycieczki).

Powrót wycieczkowiczów przewidziany jest na dzień 14 bm. godz. 14,15.

Młodzież szkolna dekoruje lokale obwodowych komisji wyborczych

Młodzież szkolna oraz gromady nauczycielskie przy Szkole Ogólnokształcącej stopnia podstawowego nr 7 w Białymstoku czynnym poparły program wyborczy Frontu Narodowego.

Mędzy innymi młodzież tej szkoły sprawdziła w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 98 czy przypadkiem nie zostały pominięte nazwiska ich rodziców. Poza tym wspólnie z nauczycielką Marią Szeromską uczniowie szkoły udekorowali salę Obwodowej Komisji Wyborczej nr 98 i wezwali także pozostałe szkoły do dekoracji lo-

kali obwodowych komisji wyborczych i czynnego poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego. (wp)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

1 maszynista kolejowego, 1 pomocnik maszynisty kolejowego, 2 manewrowych zatrudnia Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego w budowie. Zambrów, Al. Wojska Polskiego 15. Kandydaci, ewentualnie emerytowani pracownicy PKP winni posiadać aktualne uprawnienie do służby ruchu. Zgłoszenia kierować do Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie. K 185-0

OBWIESZCZENIE

Dnia 22. IX. 1952 r. w pociągu osobowym odchodzącym z Olsztyna o godz. 16,41 do Warszawy przez Karsze — Elk — Białystok zastawiono w przedziale wagonu toczkę czarną zawierającą: skoroszyt z aktami ubezpieczeniowymi i pismami przewodnimi O.O.Z.M. Okręg Olsztyn i O.O.Z.M. Młyn Olecko, delegację służbową na zwłisko Przydatek Edward oraz pieczęć „Olsztynskie Okręgowe Zakłady Młynarskie Przedsiębiorstwo Państwowe Młyn w Olecku” oraz szalik i ręcznik. Prosimy znaleźć toczkę o zwrot na adres: O.O.Z.M. Młyn w Olecku woj. Białostockie. Jednocześnie ulewamy pieczęć i przestrzegamy przed jej używaniem. K 183-1

OGŁOSZENIA DROBNE

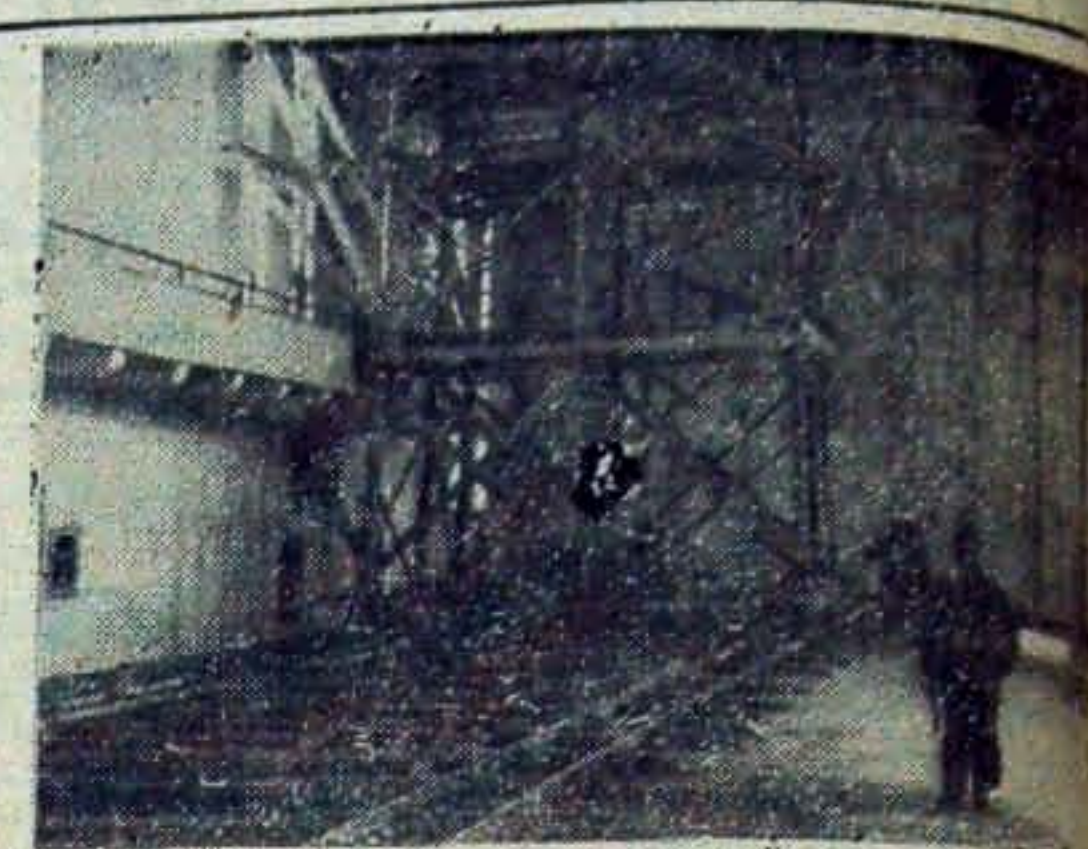
Z G U B Y

ZGUBIONO prawo jazdy kat. III z wkładką, kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego, książeczkę czipadniczą wydaną na zwłisko Waleczuk Antoni Kleosin gm. Bielecki. K 1324-1

ZGUBIONO przepustkę fabryczną Fabryki Przyrządów i Uchwyty, pokwitowanie złożenia ankiety na zwłisko Kurys Franciszek Białystok, Długa 2. g 1323-1

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego, zwolnienie z miejsca pracy wydane na zwłisko Kozłowski Edward zam. Białystok, 1 Maja 103. g 1322-1

GAZETA SPORTOWA



Tak obecnie wygląda wnętrze hali sportowej, która już zostanie oddana do użytku.

W Kolnie i Augustowie już maszerują

Za dwa dni maszerujemy Szlakami Zwycięstw

W najbliższą niedzielę, tj. 12 października, w rocznicę historycznej bitwy pod Lenino w całym kraju odheda ście Szlakami Zwycięstw, w których uczestniczyli zwycięzcy wojny światowej, którzy walczyli o wolność i obronę kraju.

W Białymstoku marsze odbędą się w trzech miejscach: zawodnicy ze zrzeszeń związkowych wystartują z białego Kolejarza przy Szosie Żółtkowskiej, młodzież szkolna i zawodnicy Gwardii punki zbiegną mała na boisku Ogniw w Zwierzynie, a zawodnicy Gwardii i uczniowie szkół zawodowych, którzy przekroczą 18 rok życia zbiegną się koło koszar.

Zbiórka uczestników marszów nastąpi o godz. 9. W Białymstoku przewidziano dla nich na niedzielę około 8000 uczestników.

Wszystkie trasy marszów zostały już opracowane. Przy pominięciu, że zawodnicy w wieku od 15 do 16 lat startują na dystansie 5 km, zawodnicy w wieku 17 — 18 lat mała do przebiegnięcia trasy długości 8 km, natomiast na dystansie 10 km startować będą zawodnicy od 19 lat.

19 października

Międzyokręgowe spotkanie lekkoatletyczne Białystok — Olsztyn

W niedzielę 19 października na boisku w Zwierzynie międzyokręgowe spotkanie lekkoatletyczne Białystok — Olsztyn. Trzeba przewidzieć, że zawodnicy olsztyńscy będą poważnymi przeciwnikami naszej reprezentacji, poziom ich jest wyrównany. Najlepszymi lekkoatletami okręgu olsztyńskiego są: Sak (7,12 sek.), Makowski (400 m — 50,8 sek., 400 m — 1:58,0).

Skład reprezentacji Białystok oparty jest na wszystkich na zawodników Budowlanych, z których tować będzie aż 12.

Mają powodzenie...



Kursujące od niewiele dni w naszym mieście pierwsze taksówki cieszą się wielkim powodzeniem wśród białostoczian, tym bardziej, że taksa jest przeszło o połowę niższa, aniżeli u dorozkaczy i wynosi za pierwszy kilometr 2,40 zł, a za każdy następny 1,20 zł.

Postój taksówek jest na Ryнку Kościuszki i przy Dworcu Centralnym.

Kronika Białostocka

Teatr
Teatr im. A. Węgierki: teatr nieczynny.

Kina
„Pokój”: „Stalowi bojownicy”. Początek o godz. 15, 18 i 20.15.
„Ton”: „As wywiadu” pocz. o godz. 15.30. „Gęślak Matyja” początek o godz. 17.30 i 20.

(Uwaga: repertuar filmowy podajemy na podstawie terminarza Centrali Wynajmu Filmów, Białystok, ul. Hetmańska, tel. nr 36-81).

Kluby
Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czynny od godz. 13 do 21.

Program radiowy na dzień 10 X. 52 r.

Program I na fal 1322 m
6.10 Audycja dla wsi; 6.20 Audycja dla Brygad „SP”; 6.35 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Audycja dla klas starszych szkół podstawowych; 9.30 Audycja dla przed szkół — „Złota Jesień” — zabawy rytmiczne; 11.15 Muzyka i aktualności; 11.45 Głos młodych; 12.15 „Na swojską nutę”; 12.45 Audycja dla wsi; 15.30 Audycja dla dzieci — „Pod znakiem Borsunia” — odcinek opowiadania; 16.20 Koncert mandolinistów rozgłośni łódzkiej PR; 16.45 Skrzynka ogólna PR; 17.00 Uczmy się języka rosyjskiego; 17.20 Pieśni w wykonaniu Państwowego Chóru ZSRB; 18.00 Na szerokim świecie; 18.20 i audycja z cyklu: „Instrumenty muzyczne” — „Skrzypce”; 18.45 Audycja dla kobiet wiejskich; 19.00 Audycja dla młodzieży szkolnej; 19.30 Pieśni i trans-

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 13 do 21. Księgarnia Klubu od godz. 9 do 21.

Biblioteki
Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 10 do 18.
Biblioteka i czytelnia ONZZ czynne od godz. 12 do 21.
Biblioteka i czytelnia Klubu TPP-R czynne od godz. 13 do 21.

Ważniejsze telefony

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwniej) tel. biura wezwania 09, informacja 555.
Miejska Straż Pożarna, tel. 08.
Dyżurny aptek: Apteka nr 57 ul. 1-go Maja 55, tel. nr 35-45.

cuskie — śpiewa Ewa Bandrowska-Turska; 19.53 „Pokój, Mir, Frieden, Paix” — pieśń; 20.25 Wiaomości sportowe.

Dzienniki: 1.00, 12.00, 16.00, 20.00.

Program II na fal 367 m

7.20 Pieśni różnych narodów; 15.10 Audycja literacka; 16.20 Muzyka dla wszystkich; 17.05 Radłowy klub racjonalizatorów; 17.55 Wiadomości sportowe; 18.40 „Ludziom Planu 5-letniego”; 19.30 Muzyka i aktualności; 20.00 „Poczt” — fragment powieści Henryka Sienkiewicza; 20.18 Muzyka operetkowa i filmowa; 21.20 Wiadomości sportowe; 22.00 Audycja z cyklu: „Ludzie Wielkiego Prezenta”; 22.30 Koncert orkiestry rozgłośni bydgoskiej PR.
Dzienniki: 4.30 i 21.00.

Wykonane zobowiązanie

Zobowiązanie, jakie podjęły podstawowe organizacje partyjne nr 1 i 2 przy KM PZPR w Białymstoku dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) i programu wyborczego Frontu Narodowego, zostało już wykonane. W dniu 5 października br. wyjechało do PGR w Knyshynie do pomocy w wykopkach 29 towarzyszy. Dzień pracy zakończono dużym osiągnięciem: wykopano bowiem około 8 ton ziemniaków.

Na szczególne wyróżnienie zasługują towarzysze: Anastazja Zajda, Szyszowska, Antoniuk, Mlsuno, Wojciechuski i Jabłoński, którzy swoją pracę potrafili tak zorganizować, by wykorzystać każdą minutę.

A. Osiewalska
Białystok